8 stron PANORAMA • PANORAMA • PANORAMA 8 stron

Na cześć Wielkiego Października

Dziś koncert w Łodzi

Z okazji 59 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, dnia 6 listopada br. o godz. 18 w Teatrze Wielkim odbędzie się uroczysty koncert, w którym wystąpi z nowym, atrakcyjnym programem Zespół Pieśni i Tańca Północnej Grupy Wojsk Radzieckich.

DP

Wyd. A | Łódź, sobota 6 i niedziela 7 listopada 1976 roku | Rok XXXII nr 254 (8542) | Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

CAŁY KRAJ WITA 59 ROCZNICĘ REWOLUCJI PAŹDZIERNIKOWEJ

Uroczysty koncert w Warszawie

Cały kraj uroczyście wita 59 rocznicę „Dni, które wstrząsnęły światem" — Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Zwycięstwo Wielkiego Października stało się wydarzeniem o nieprzemijającym znaczeniu w historii rozwoju całej ludzkości — rozpoczęło epokę przejścia od kapitalizmu do komunizmu.

Świadomość fundamentalnego znaczenia współpracy i współdziałania Polski ze Związkiem Radzieckim znalazła odbicie w czasie uroczystości i imprez jakie odbywają się w dniach rocznicy Wielkiego Października w całej Polsce.

Centralnym akcentem tegorocznych obchodów był uroczysty koncert zorganizowany 5 bm. w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet FJN, oraz Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Sala Kongresowa — odświętnie udekorowana. W głębi sceny — data 1917 i popiersie Włodzimierza Lenina.

Na widowni — mieszkańcy stolicy, reprezentanci załóg warszawskich zakładów pracy, delegacje organizacji społecznych, młodzież, żołnierze WP. Przybyli weterani polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, byli uczestnicy walk toczonych ramię w ramię z żołnierzami Armii Radzieckiej w latach II wojny światowej.

Na koncert przybyli: Edward Babiuch, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Józef Kępa, Stanisław Kowalczyk, Jan Szydlak, Józef Tejchma, Jerzy Łukaszewicz, Ryszard Frelek.

Przybyli członkowie kierownictw ZSL i SD oraz ministrowie.

Obecna jest delegacja Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej z wiceprzewodniczącym tej organizacji lotnikiem-kosmonautą Borysem Wołynowem.

Przybył ambasador ZSRR w Polsce Stanisław Piłotowicz.

W lożach — szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych krajów socjalistycznych.

Po odegraniu przez orkiestre hymnów narodowych Polski i Związku Radzieckiego przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, minister

(Dalszy ciąg na str. 2)

Spotkanie L. Breżniewa z przywódcami organizacji młodzieżowych

Sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew, spotkał się w piątek na Kremlu z przywódcami organizacji młodzieżowych Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, KRL-D, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Wietnamu L. Breżniew wyraził zadowolenie z pomyślnego zakończenia w Moskwie narady przywódców związków młodzieży państw socjalistycznych i powiedział, że spotkanie to jeszcze bardziej umocni jedność działania młodzieży dla dobra narodów, w imię pokoju.

Akademia w Moskwie

W Kremlowskim Pałacu Zjazdów w Moskwie odbyła się w piątek akademia poświęcona 59 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W akademii wzięli udział robotnicy, przedstawiciele świata nauki i kultury, działacze państwowi i społeczni, wojskowi.

Burzliwymi, długo nie milknącymi oklaskami powitali uczestnicy akademii Leonida Breżniewa, Aleksieja Kosygina, Nikołaja Podgornego i innych radzieckich przywódców.

Referat wygłosił członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR, Fiodor Kułakow.

Polska członkiem Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ

W piątek na trwającej w Nowym Jorku 31 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ wybrano Polskę do Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ na lata 1977-79. Wybór Polski jest wyrazem uznania dla aktywności naszego kraju na forum ONZ w problematyce ekonomicznej i społecznej, która odgrywa coraz większą rolę w pracach tej światowej organizacji.

Konferencja prasowa Cartera

Jimmy Carter na pierwszej po zwycięstwie w wyborach prezydenckich konferencji prasowej zorganizowanej w jego rodzinnej miejscowości Plains w stanie Georgia, oświadczył w nocy z czwartku na piątek, że będzie kontynuował dotychczasową politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych. Zapewnił on dziennikarzy, że stanowisko przyszłego rządu USA będzie niezmienne w dążeniach do pokoju i ustabilizowanych stosunków z zagranicą, w tym stosunków z krajami socjalistycznymi.

Kopalnie złota w Głuchołazach

W okolicach Głuchołaz (woj. opolskie) zakończone zostały prace badawcze starych kopalń, w których w średniowieczu wydobywano piaski złotonośne. Być może stare kopalnie staną się jedną z atrakcji turystycznych regionu.

SPOTKANIE Egzekutywy KŁ PZPR z działaczami ruchu robotniczego

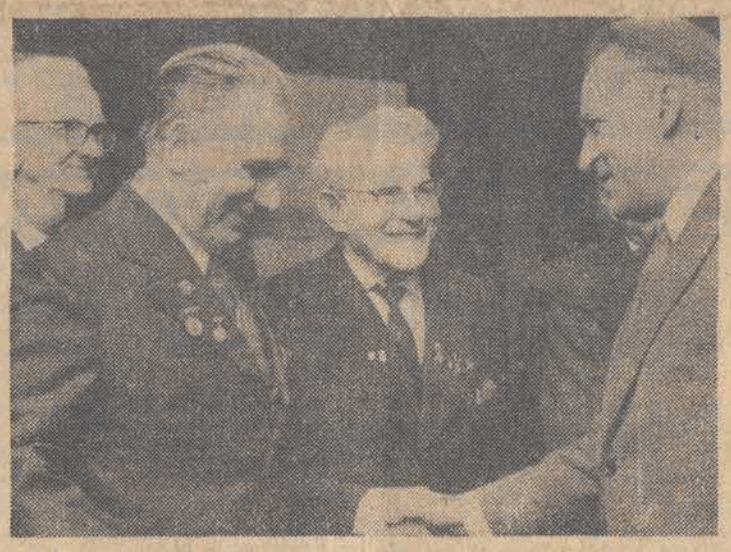

I sekretarz KŁ PZPR — B. Koperski w rozmowie z zasłużonymi działaczami ruchu robotniczego Fot. A. Wach

Z okazji 59 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbyło się wczoraj tradycyjne spotkanie Egzekutywy KŁ PZPR z zasłużonymi działaczami ruchu robotniczego. Przybyłych na spotkanie powitał I sekretarz KŁ PZPR — Bolesław Koperski. Nawiązując do uroczystości rocznicowych, I sekretarz KŁ PZPR powiedział: „Chcemy, aby idee Wielkiego Października pobudzały ludzi do myśli i czynów, do pracy dla rozwoju ojczyzny, aby obchody rocznicy rewolucji spełniały ważną rolę wychowawczą."

O najważniejszych problemach życia społeczno-gospodarczego miejskiego województwa łódzkiego poinformowali działaczy ruchu robotniczego sekretarze KŁ PZPR — Stanisław Bajur i Zbigniew Faliński.

Stanisław Bajur przedstawił rezultaty 10 miesięcy bież. roku — pierwszego roku obecnej 5-latki. W okresie tym wartość produkcji województwa osiągnęła 128 mld zł, z czego na rynek skierowano towary o wartości ponad 50 mld zł, a na eksport — 16 mld zł. Duży przyrost produkcji uzyskano dzięki unowocześnieniu fabryk i wzrostowi wydajności pracy. Dynamicznie wzrastały płace. Średni zarobek wynosi obecnie 3.800 zł, a w budownictwie 4.000 zł. Nastąpiły daleko idące zmiany w jakości i nowoczesności wyrobów. Przybyło ponad 26 tys. izb mieszkalnych. S. Bajur podkreślił, że dobre rezultaty zawdzięczamy przede wszystkim ofiarności klasy robotniczej i inteligencji pracującej. Sekretarz KŁ PZPR wskazał również na niektóre kłopoty i trudności, związane z szybkim rozwojem naszej gospodarki.

Z kolei sekretarz KŁ PZPR — **Zbigniew Faliński** — omówił niektóre problemy rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Kłopoty z zaopatrzeniem rynku w niektóre artykuły, powiedział Z. Faliński, wynikają m.in. z przestarzałej struktury naszego rolnictwa. Dlatego też wszystkie przedsięwzięcia władz zmierzają w kierunku rozwijania form uspołecznionego władania ziemią, takich jak spółdzielnie produkcyjne, PGR i spółdzielnie kółek rolniczych. Rolnictwo

(Dalszy ciąg na str 2)

Nie ma spokoju w Libanie

W nocy z czwartku na piątek były ostrzeliwane na oślep ogniem artyleryjskim dzielnice mieszkalne Bejrutu. Strzelanina ustała w piątek nad ranem. Było to już drugie tego rodzaju poważne naruszenie rozejmu w Libanie, wprowadzonego 21 października br.

30 000 BELGÓW – BEZ WODY

Służba sanitarna z okręgu Charleroi w Belgii wykryła 4 bm. wieczorem bardzo poważne i niebezpieczne zanieczyszczenie wody w sieci wodociągowej. Trzeba było natychmiast wstrzymać jej dopływ. Pozbawionych wody zostało około 30 tys. mieszkańców w 5 gminach tego gęsto zaludnionego okręgu przemysłowego.

Bliższe badania wykazały, że zanieczyszczenie nastąpiło wskutek przedostania się mazutu do sieci wodociągowej.

DEPESZA PRZYWÓDCÓW POLSKICH DO PRZYWÓDCÓW RADZIECKICH

SEKRETARZ GENERALNY KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO TOWARZYSZ LEONID BREŻNIEW

PRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH TOWARZYSZ NIKOŁAJ PODGORNY

PRZEWODNICZĄCY RADY MINISTRÓW ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH TOWARZYSZ ALEKSIEJ KOSYGIN

MOSKWA.

DRODZY TOWARZYSZE,

w imieniu Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa, Rady Ministrów PRL i całego narodu polskiego przesyłamy Komitetowi Centralnemu KPZR, Prezydium Rady Najwyższej, Radzie Ministrów ZSRR, całemu bratniemu narodowi radzieckiemu, wszystkim komunistom radzieckim oraz Wam osobiście nasze gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia w dniu Waszego święta narodowego i święta całej postępowej ludzkości — 59 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Lata, jakie minęły od wiekopomnego zwycięstwa Rewolucji Październikowej potwierdziły w pełni jej nieprzemijające znaczenie międzynarodowe. Upłynęły one pod znakiem głębokich przeobrażeń społecznych w świecie, rozwoju międzynarodowych sił rewolucyjnych i postępowych, powstania i stałego umacniania wspólnoty państw socjalistycznych.

Rewolucja Październikowa zapisała się na trwałe również w dziejach narodu polskiego. Dziś, w oparciu o przebogate tradycje wspólnych walk rewolucyjnych, ideową jedność i zwartość polityczną, o wspólnotę interesów klasowych i narodowych, oba nasze kraje i narody łączą nierozerwalne więzi braterstwa, przyjaźni i niezwykle owocnej współpracy we wszystkich dziedzinach życia. Nasza współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna z Krajem Rad oparta na zasadach wzajemnych korzyści i internacjonalizmu socjalistycznego jest jednym ze źródeł pomyślnego rozwoju Polski Socjalistycznej.

W okresie, jaki upłynął od zwycięstwa Rewolucji Październikowej, naród radziecki, pod wypróbowanym kierownictwem leninowskiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, osiągnął wielkie, historyczne sukcesy w budownictwie socjalistycznym i komunistycznym. Jego ogromny dorobek stał się bogatą skarbnicą doświadczeń, z której korzystają inne narody, w tym i nasz kraj, budujący rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne.

Proklamowane przez Rewolucję Październikową idee pokoju i przyjaźni między narodami są dziś konsekwentnie i twórczo rozwijane i realizowane przez Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego. Znalazło to wyraz w programie pokoju XXIV Zjazdu KPZR i w programie dalszej walki o pokój i współpracę międzynarodową, o wolność i niepodległość narodów, przyjętym na XXV Zjeździe radzieckich komunistów. Dzięki solidarnemu współdziałaniu bratnich państw socjalistycznych na arenie międzynarodowej, a zwłaszcza wysiłkom KPZR i rządu ZSRR oraz wielkiemu osobistemu zaangażowaniu sekretarza generalnego KC KPZR — towarzysza Leonida Breżniewa, program ten jest pomyślnie realizowany.

Pragnąc wnieść jak największy wkład w naszą wspólną walkę o utrwalenie pokoju Polska aktywnie współdziała z ZSRR i innymi państwami socjalistycznymi na rzecz wcielania w życie doniosłych inicjatyw radzieckich wniesionych ostatnio na forum ONZ w postaci kompleksowego programu przedsięwzięć rozbrojeniowych oraz propozycji zawarcia światowego układu o niestosowaniu siły w stosunkach międzynarodowych.

W rocznicę Wielkiego Października przesyłamy kierownictwu partii i państwa radzieckiego, wszystkim komunistom całemu bohaterskiemu narodowi radzieckiemu od komunistów polskich i całego naszego społeczeństwa braterskie życzenia dalszych wielkich sukcesów w budownictwie komunistycznym, pomyślnej realizacji historycznych zadań nakreślonych na XXV Zjeździe KPZR, wzrostu potęgi i dobrobytu Waszego wspaniałego kraju, nowych osiągnięć w walce o trwały pokój, postęp i socjalizm.

EDWARD GIEREK
pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

HENRYK JABŁOŃSKI
przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

PIOTR JAROSZEWICZ
prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Specjalne wydanie magazynu „Polska"

Z okazji zapowiedzianej oficjalnej wizyty przyjaźni, którą w Związku Radzieckim złoży delegacja partyjno-państwowa PRL z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem — ukazało się specjalne wydanie ilustrowanego magazynu „Polska" w języku rosyjskim.

Na okładce — godła Polski i ZSRR oraz słowa Edwarda Gierka podkreślające historyczne znaczenie dla naszego narodu i państwa — klasowego i narodowego sojuszu ze Związkiem Radzieckim, internacjonalistycznych więzi z Krajem Rad.

Pismo przypomina wizytę w naszym kraju sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa w dniach obchodów 30-lecia PRL i fragmenty przemówienia przywódcy ZSRR w czasie uroczystego posiedzenia Sejmu, podkreślające dumę ludzi radzieckich z przyjaźni łączącej ich z narodem polskim.

Magazyn cytuje również fragmenty wystąpień przywódców naszych narodów na VII Zjeździe PZPR oraz — Edwarda Gierka na XXV Zjeździe KPZR.

Liczne materiały, zdjęcia i reportaże nawiązują do wspólnych walk polskiego i rosyjskiego proletariatu, do polsko-radzieckiego braterstwa broni zrodzonego na polach bitew z hitlerowskim faszyzmem. Prezentuje także wszechstronny rozwój naszego kraju, szerokie perspektywy, jakie przed młodym pokoleniem otworzył socjalizm. Teksty mówią o bliskiej współpracy z ZSRR i osiągniętych w oparciu o nią sukcesach gospodarczych i naukowych naszego kraju.

Pierwszy śnieg we Francji i Szwajcarii

Od środy sypie we Francji pierwszy w tym roku śnieg. Biała zadymka spowiła m. in. Wogezy, Jurę, Masyw Centralny i Alpy. Na wysokości powyżej tysiąca metrów grubość pokrywy śnieżnej dochodzi do 10 a w Wogezach do 30 centymetrów. Opadom śniegu towarzyszą porywiste wiatry do 120 kilometrów na godzinę, jak też gwałtowny spadek temperatury do ok. 0 st. Celsjusza.

W wyniku obfitych opadów śniegu, jakie wystąpiły w Szwajcarii, zablokowanych zostało dziewięć przełęczy górskich w Alpach Szwajcarskich, wśród nich przełęcze na głównych drogach łączących Szwajcarię z Włochami — św. Bernarda i św. Gorharda.

Depesze gratulacyjne H. Jabłońskiego i P. Jaroszewicza do J. Cartera

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do Jamesa Earl Cartera z okazji wyboru go na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Gratulacje z tejże okazji przesłał prezydentowi — elektowi Jamesowi Earl Carterowi prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Umorzenie sprawy E. Peron

Argentyński Trybunał Federalny rozpatrujący sprawę wytoczoną byłemu prezydentowi Argentyny, Marii Esteli Peron o przekazanie czeku na 220 tys. dolarów, przeznaczonego na cele społeczne na fundusz reklamowy Juana Perona, postanowił umorzyć postępowanie. Pani Peron nie została jednak wypuszczona na wolność, gdyż toczy się przeciwko niej postępowanie w innych sprawach.

Mordercy z mafii przed sądem

72 osoby podejrzane o przynależność do mafii stanęły przed sądem przysięgłych w Palermo na Sycylii pod zarzutem współudziału w uprowadzeniu i zamordowaniu dziennikarza włoskiego oraz zabójstwie prokuratora Palermo. Proces potrwa dwa miesiące.

Susza w Czadzie

Jak wynika z raportu Komisji NZ d/s wyżywienia i rolnictwa (FAO), która przebywała w Czadzie, ludność tego kraju stoi w obliczu głodu. Czad należy do 7 krajów Sahelu, nawiedzonych największą w historii suszą, która zaczęła się w końcu lat 1960 i trwa nadal.

Sześcioraczki w Neapolu

W jednym ze szpitali w Neapolu przyszły na świat w piątek sześcioraczki: cztery dziewczynki i dwóch chłopców. Dwoje z noworodków zmarło natychmiast po urodzeniu. Pozostałe przy życiu dzieci i ich 28-letnia matka czują się dobrze.

Uroczysty koncert w Warszawie

(Dokończenie ze str. 1)

obrony narodowej, gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Wojciech Jaruzelski podkreślił, że Rewolucja Październikowa sprawiła, iż socjalizm stał się rzeczywistością krajów naszej wspólnoty, dążeniem wielu innych narodów, nadzieją dla całej ludzkości. Z Rewolucją Październikową, ze Związkiem Radzieckim związane są blisko kluczowe problemy naszej narodowej egzystencji. W budowie nowego socjalistycznego życia odczuwamy stale radziecką, sojuszniczą solidarność, pomoc i poparcie.

Współczesnym fundamentem przyjaźni naszych partii, państw i narodów — oświadczył W. Jaruzelski — jest jedność ideowa, wspólnota przebytych dróg, wspólność interesów i dążeń. Sojusznicza jedność i współpraca zwielokrotnia nasze siły, umacnia prestiż, rozszerza skalę wewnętrznych możliwości oraz skuteczność międzynarodowych działań.

Mówca przekazał Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego oraz narodom radzieckim serdeczne pozdrowienia i życzenia nowych zwycięstw w budowie komunizmu.

Z kolei przemawiał, w języku polskim, ambasador Stanisław Piłotowicz.

Ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Piłotowicz w imieniu KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej, rządu i narodu radzieckiego przekazał Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Frontowi Jedności Narodu i wszystkim ludziom pracy naszego kraju serdeczne pozdrowienia z okazji rocznicy Wielkiego Października.

Ambasador podkreślił, że Polska należy do najbliższych przyjaciół i sojuszników Kraju Rad. Naród polski pod przewodnictwem swej partii przekształcił swój kraj w mocne ogniwo światowego systemu socjalistycznego. Nawiązując do zbliżającej się wizyty w ZSRR partyjno-państwowej delegacji PRL ambasador podkreślił, że wizyta ta będzie miała ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju stosunków obu bratnich krajów i narodów, stanowić będzie ważne wydarzenie międzynarodowe.

Pierwsza część uroczystości zakończyło odegranie Międzynarodówki.

Następnie rozpoczęło się barwne widowisko w reżyserii Tadeusza Aleksandrowicza i scenografii Juliana Pałki. W programie słowno-muzycznym nawiązującym treścią do historycznych wydarzeń sprzed 59 lat wystąpili aktorzy scen warszawskich: Bożena Dykiel, Bożysława Kapica, Krystyna Królówna, Danuta Zaborowska, Bogusz Bilewski, Marek Dąbrowski, Tadeusz Fijewski, Leszek Herdegen, Stanisław Kliczkowski, Stanisław Mikulski, Andrzej Stockinger, Kazimierz Wichniarz i Janusz Zakrzeński.

Pieśni rosyjskich i radzieckich kompozytorów zaprezentowali laureaci festiwali piosenki radzieckiej w Zielonej Górze.

Serdecznymi oklaskami nagrodzili zebrani również występy Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze" pod dyrekcją i kierownictwem artystycznym Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej.

W programie wystąpiła również orkiestra Teatru na Targówku pod kierownictwem Czesława Majewskiego.

Przyjęcie w ambasadzie ZSRR

5 bm. z okazji 59 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — ambasador ZSRR w Polsce Stanisław Piłotowicz wydał przyjęcie w salach ambasady swego kraju w Warszawie.

Na przyjęcie przybyli: I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz, Edward Babiuch, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Józef Kępa, Stanisław Kowalczyk, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Jan Szydlak, Józef Tejchma, Jerzy Łukaszewicz, Tadeusz Wrzaszczyk, Ryszard Frelek, Józef Pińkowski, Andrzej Werblan, Zdzisław Żandarowski; członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych z prezesem NK ZSL — Stanisławem Gucwą oraz przewodniczącym CK SD — Tadeuszem W. Młyńczakiem, przedstawiciele OK FJN, członkowie Rady Państwa i Prezydium Rządu, ministrowie, posłowie na Sejm.

Wśród gości obecni byli przedstawiciele różnych środowisk zawodowych, reprezentanci świata nauki i kultury, działacze społeczni i młodzieżowi, generalicja WP. Przybyli weterani ruchu robotniczego, a wśród nich uczestnicy Rewolucji Październikowej, walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, kombatanci drugiej wojny światowej.

Wystawa w Tokio

W piątek otwarto w Tokio wystawę artykułów konsumpcyjnych pięciu państw socjalistycznych. Biorą w niej udział Polska, CSRS, Węgry, NRD i Bułgaria. Wystawa, którą zorganizowano w domu towarowym „Seibu" cieszy się dużym zainteresowaniem miejscowej ludności.

Spotkanie z działaczami

(Dokończenie ze str. 1)

wyposażane jest w coraz więcej nowoczesnych środków — traktorów, maszyn i urządzeń, nawozów sztucznych i środków ochrony roślin.

Z. Faliński omówił niektóre sposoby podjęte dla poprawy zaopatrzenia rynku w mięso i jego przetwory. Należy do nich dodatkowy import niektórych artykułów żywnościowych i rozwój fabrycznych gospodarstw hodowlanych.

W czasie spotkania głos zabrali następujący zasłużeni działacze ruchu robotniczego: **Marian Sumerowski, Kazimierz Jabłoński, Józef Roszkowicz, Henryk Rotaczyński, Michalina Tatarkówna-Majkowska, Henryk Hartenberg i Jan Błaszczyk.**

Nawiązując do swych bogatych doświadczeń, mówili oni o tym, co cieszy w naszym życiu społecznym i gospodarczym, a co jeszcze budzi niepokój lub denerwuje. Zwracali uwagę na słuszność strategii, wytyczonej na VI i VII Zjazdach PZPR i podkreślali swój silny związek z partią.

W czasie spotkania **I sekretarz KŁ PZPR — B. Koperski** wzniósł toast za zdrowie działaczy, będących ciągle w pierwszej linii pracy partyjnej oraz za pomyślność ludzi pracy województwa łódzkiego i całego kraju. Nawiązując do wystąpień towarzyszy, **B. Koperski** zwrócił uwagę na zagadnienie współczesnego patriotyzmu i sprawy skuteczności propagandy partyjnej, wychowania młodzieży oraz inne problemy.

Bolesław Koperski wręczył kilkunastu zasłużonym działaczom ruchu robotniczego listy z pozdrowieniami od I sekretarza KC PZPR — EDWARDA GIERKA, nadesłane z okazji 59 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Spotkanie zakończyło odśpiewanie Międzynarodówki. (ik)

Izba Tradycji i Perspektyw w „Norbelanie"

W przededniu 59 rocznicy Rewolucji Październikowej w ZPW im. N. Barlickiego otwarta została Izba Tradycji i Perspektyw. W uroczystości tej wziął m. in. udział I sekretarz KŁ PZPR — B. Koperski i przewodnicząca Zarządu Głównego ZZ Włókniarzy — B. Natorska.

W izbie, urządzonej w pomieszczeniu wiekowej tkalni, zgromadzono dokumenty sprzed 150 lat, sięgające początków działalności przedsiębiorstwa, rodzenia się w nim ruchu robotniczego. Ekspozycja prezentuje również obecny dorobek zakładu — osiągnięcia produkcyjne, socjalne, przeobrażenia modernizacyjne. Załoga „Norbelany" ma się czym szczycić. **W ub. roku jej macierzysty zakład okazał się najlepszy w branży, produkując wyroby najwyższej jakości. Tegoroczne zadania produkcyjne, choć większe od ubiegłorocznych o 25 proc., wykonywane są również bez zarzutu.**

Uroczystość otwarcia izby zapoczątkowało wniesienie sztandaru zakładowego koła PPR z 1945 r. Następnie zebrani zapoznani zostali z historią przedsiębiorstwa. Nawiązał do niej w swoim wystąpieniu I sekretarz KŁ PZPR — **B. Koperski**, który stwierdził m. in., że tworząc dziś i jutro naszego kraju nie możemy zapominać o przeszłości. Izba Tradycji i Perspektyw „Norbelany" powinna więc jak najlepiej służyć wychowaniu załogi. I sekretarz KŁ PZPR — B. Koperski wręczył 5 pracownicom ZPW im. N. Barlickiego kandydackie legitymacje PZPR.

(at)

* * *

W Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego w Łodzi odbyło się wczoraj uroczyste otwarcie wystawy pn. **„Prace Lenina wydane w języku polskim do roku 1939"**; uczestniczyli w nim: przedstawiciele KŁ PZPR i Urzędu Miasta Łodzi, weterani ruchu rewolucyjnego, młodzież szkolna oraz przedstawiciele społeczeństwa.

Na wystawie zaprezentowano — bibliofilskie dziś — egzemplarze prac Lenina, a wśród nich m.in.: pierwsze wydanie w języku polskim „Państwa i rewolucji" (z 1918 r.), pierwszy życiorys Lenina wydany w Wiedniu w 1920 r. oraz jedyne w międzywojennym okresie wydanie polskie „Dzieł wybranych". (w)

Medal im. M. Smoluchowskiego dla radzieckiego fizyka

W Warszawie odbyła się 5 bm. uroczystość wręczenia Medalu im Mariana Smoluchowskiego radzieckiemu fizykowi — prof. Georgijowi Florowowi. Odznaczenie to przyznano uczonemu za wkład w rozwój fizyki światowej, a także fizyki polskiej.

G. Florow jest jednym z najwybitniejszych fizyków świata. Do największych osiągnięć uczonego należy dokonanie syntezy nie istniejących w przyrodzie pierwiastków o liczbach atomowych od 102 do 107. Ostatni z nich uzyskano w tym roku.

W kierowanym przez G. Florowa laboratorium reakcji jądrowych wykształciło się kilkudziesięciu fizyków polskich młodego pokolenia.

Poród z elektrodą w sercu

Kilka dni temu w Szpitalu Wojewódzkim w Kielcach wydarzył się dość rzadki przypadek. W czasie porodu, wskutek groźnych zaburzeń pracy serca, zaistniała konieczność wprowadzenia elektrody do mięśnia sercowego matki. Następnie przeprowadzona została z powodzeniem operacja cesarskiego cięcia. Zarówno matka jak i dziecko czują się dobrze. 5 bm. pacjentka przewieziona została na dalsze leczenie kardiologiczne do Krakowa.

MAŁY LOTEK

W zakładach Małego Lotka z dnia 3.11 1976 r. stwierdzono:

LOSOWANIE I

1 rozw. z 5 trafieniami — wygrana 536.673 zł
450 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 1.788 zł
19.193 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 69 zł.

LOSOWANIE II

4 rozw. z 5 trafieniami — wygrane po 136.750 zł
654 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 1.254 zł
17.179 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 79 zł.

EXPRESS LOTEK

1 rozw. z 5 trafieniami — wygrana 510.298 zł
390 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 1.962 zł
14.949 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 85 zł.

CO DZIEŃ NIESIE

W 311 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.40, zajdzie zaś o 15.58.

Imieniny obchodzą

DZIŚ: Feliks, Leonard, Sewer
JUTRO: Antoni, Florenty, Jan

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże, okresami opady deszczu, w ciągu dnia przejaśnienia. Rano możliwa mgła. Temperatura minimalna 5 stopni, maksymalna — 9 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zmiennych.

Ciśnienie 746 mm.

Ważniejsze rocznice

1939 — **Aresztowanie profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego przez gestapo**
1951 — **Uruchomienie produkcji samochodów „M 20 Warszawa" i montażu samochodów ciężarowych „Lublin".**

Taka sobie myśl

2x2 = 4, to nie nauka, lecz fakt.

Uśmiechnij się

— Tatusiu, jeżeli mi dasz dwadzieścia złotych, pomogę ci rozwiązać moje zadanie domowe...

W dniu 5 listopada 1976 roku zmarł

TOWARZYSZ

mgr Eugeniusz Dzundza

długoletni dyrektor Prasowych Zakładów Graficznych RSW „Prasa — Książka — Ruch" w Łodzi, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PL.

W Zmarłym RSW „Prasa — Książka — Ruch" straciła cenionego pracownika, zdolnego organizatora, doświadczonego fachowca.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

ZARZĄD GŁÓWNY
RSW „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH"

Dnia 5 listopada 1976 roku zmarł po długotrwałej chorobie, dyrektor Prasowych Zakładów Graficznych w Łodzi

TOW.

mgr Eugeniusz Dzundza

Odszedł człowiek wielkiego serca, zasłużony działacz polityczny i gospodarczy, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżami Zasługi, Honorową Odznaką M. Łodzi, Honorową Odznaką Województwa Łódzkiego, Medalem 10-lecia Polski Ludowej, Medalem 30-lecia Polski Ludowej, Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju.

Wyrazy serdecznego współczucia Żonie i Rodzinie Zmarłego składają:

DYREKCJA, ORGANIZACJA PARTYJNA, RADA ZAKŁADOWA i PRACOWNICY PRASOWYCH ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH RSW „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH"

Kronika wypadków

▲ O godz. 12.50 na skrzyżowaniu ulic Gdańskiej i Żwirki, kierowca „Żuka" Mirosław L. nie uszanował pierwszeństwa przejazdu i spowodował zderzenie z „Fiatem". Pasażerka „Fiata" Bożena N. doznała ogólnych potłuczeń; po opatrzeniu przez lekarza, zwolniona do domu.

▲ Przy skrzyżowaniu ulic Letniej i Limanowskiego, o godz. 12.50, kierowca „Dacii" Grzegorz Sz. nie uszanował pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z tramwajem linii 27. Pasażera „Dacii" Edmunda Z. z obrażeniami głowy przewieziono do szpitala.

* * *

Proszeni są o zgłoszenie się do WKRD MO, ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 715-86 świadkowie wypadków:

▲ 5 listopada, o godz. 18, w Adamowie Starym k/Aleksandrowa, kraksy spowodowanej przez kierowcę „Warszawy" (kierowca również ma skontaktować się z MO);

▲ 30 października, o godz. 15, przy zbiegu ulic Uniwersyteckiej, Jaracza i Buczka — uderzenie „Fiata" w wózek dziecięcy (chodzi szczególnie o świadka Kazimierza Klimka). (wit)

SEZONOWA ZMIANA CEN JAJ

W związku z sezonową podwyżką ceny skupu jaj, z dniem 6 listopada br. (sobota) podwyższa się ceny detaliczne jaj dużych do 3.90 zł, jaj średnich — do 3.60 zł, jaj małych — do 3.30 zł za 1 sztukę.

SPORT • SPORT • SPORT

Kalendarzyk KIBICA

SOBOTA

PIŁKA NOŻNA: I liga ŁKS — Górnik Zabrze, stadion przy al. Unii, godz. 16, II liga Concordia — Stoczniowiec, w Piotrkowie, godz. 11.

TENIS STOŁOWY: I liga kobiet Włókniarz — Siarka Tarnobrzeg, ul. Obrońców Stalingradu 4, godz. 17, (w niedzielę, godz. 10).

PIŁKA KOSZYKOWA: II liga mężczyzn Społem — Piotrcovia, sala przy ul. Letniej, godz. 16, Start — AZS W-wa, ul. Teresy, godz. 17.

PIŁKA SIATKOWA: II liga mężczyzn Anilana — Unia Tarnów, ul. Letnia, godz. 18, II liga kobiet ŁKS — Anilana, ul. Zakątna, godz. 18.30.

PIŁKA RĘCZNA: II liga mężczyzn Włókniarz Pab. — Energetyk Poznań, hala przy ul. Kosynierów Gdyńskich, godz. 12.

HOKEJ NA LODZIE: II liga Boruta — Znicz Pruszków, w Zgierzu, godz. 18 (w niedzielę godz. 11), liga juniorów ŁKS — Stilon Gorzów, w Pałacu Sportowym, godz. 17.30 (w niedzielę, godz. 19).

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW: mecz reprezentacji spartakiadowych Łódź — Karl-Marx-Stadt, ul. Zakątna, godz. 12.

ZAPASY: III turniej indywidualny I ligi w stylu wolnym w Zgierzu, godz. 10.

BRYDŻ SPORTOWY: I liga z udziałem: Warszawianki, Widzewa, ChKS, Marymontu, Neptuna G., Budowlanych P., Hutnika W-wa, Stoczniowca, w hotelu „Centrum", godz. 10 (w niedzielę od godz. 9).

BOKS: turniej juniorów z udziałem kadry spartakiadowej Łodzi, Piotrkowa i Sieradza, sala przy ul. Zjednoczenia, godz. 17 (w niedzielę godz. 11).

NIEDZIELA

GIMNASTYKA: drużynowe mistrzostwa okręgu dziewcząt, w Pałacu Sportowym, godz. 17.

PIŁKA KOSZYKOWA: II liga mężczyzn Społem — Piotrcovia, ul. Letnia, godz. 13, Start — AZS W-wa, ul. Teresy, godz. 12.

PIŁKA SIATKOWA: I liga kobiet ChKS — Start, ul. Kosynierów Gdyńskich, godz. 11, II liga kobiet ŁKS — Anilana, ul. Zakątna, godz. 13, II liga mężczyzn Anilana — Unia Tarnów, ul. Letnia, godz. 11.

TENIS STOŁOWY: II liga AZS — Start Pab., ul. Nowotki, godz. 10.

ZAPASY: III turniej II ligi indywidualnej w stylu wolnym, ul. Górnicza, godz. 10.

PIŁKA NOŻNA: klasa międzywojewódzka Włókniarz Ł. — Lech Rypin, godz. 11, Włókniarz Pab. — Ostrovia, godz. 11.15, Orzeł — Victoria Jarocin, godz. 13.

KLASA „A": Orzeł — Włókniarz Ł., godz. 16, Elta — ŁKS, Bzura O. — Stal Gł., MKS PTC — Start (wszystkie mecze o godz. 11), Metalowiec — Włókniarz Pab., Energetyk — Tęcza, Orkan — RKS, ChKS — Widzew (wszystkie mecze o godz. 11.15).

PIŁKA SIATKOWA: turniej strefowy o MP drużyn nauczycielskich z udziałem reprezentacji Łodzi, Sieradza, Piotrkowa, Skierniewic, hala przy ul. Kosynierów Gdyńskich, od godz. 8.

„Rozkład zajęć" łódzkiej OSM

Trwają intensywne przygotowania do przyszłorocznej największej imprezy sportu młodzieżowego w naszym kraju za jaką uchodzi w powszechnej opinii Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży, która odbędzie się w dniach 22—30 lipca 77 r. na obiektach Łodzi i Piotrkowa. W spartakiadzie weźmie udział około 8 tys. zawodniczek i zawodników, zwycięzców eliminacji wojewódzkich. Nasze miasto reprezentowane będzie przez pół tysiąca młodych zawodników, reprezentujących wszystkie dyscypliny sportowe, a rywalizujących w dwóch grupach wiekowych: 1958/59 i 1960/61. W sztabie organizacyjnym OSM przygotowano już szczegółowy „rozkład zajęć".

Konkurencje lekkoatletyczne odbędą się na zmodernizowanym stadionie AZS. W rezerwie pozostaje obiekt w Spale. Walki bokserskie przeprowadzone zostaną w hali Gwardii, zapaśnicy w stylu wolnym rywalizować będą w hali przy al. Unii, dżudocy przy ul. Letniej, a gimnastycy w łódzkim Pałacu Sportowym. Półfinały w piłce nożnej odbędą się w Zgierzu i Piotrkowie, a finały na stadionach ŁKS i Widzewa. Piłkarze ręczni ubiegać się będą o medale na boisku w Parku 3 Maja, a dziewczęta w Piotrkowie. Młodzi koszykarze walczyć będą w hali ŁKS, a ich koleżanki w Pabianicach, siatkarze staną w spartakiadowe szranki w Tomaszowie, a siatkarki w sali Startu. Kolarze torowi ścigać się będą na torze przy ul. Północnej, a szosowcy w Bełchatowie.

Pozostałe konkurencje OSM rozegrane zostaną na obiektach: strzelanie — WKS Orzeł, podnoszenie ciężarów — ul. Zakątna, pływanie — basen Anilany, łucznictwo — stadion Boruty w Zgierzu, szermierka — w nowej hali Włókniarza, tenis ziemny — korty MKT, tenis stołowy — w sali Tęczy.

W poprzedniej spartakiadzie reprezentacja Łodzi zajęła VIII miejsce. Liczymy, że w przyszłorocznej OSM młodzi sportowcy z herbem Łodzi wywalczą lepszą lokatę, do czego zobowiązuje ich chociażby rola gospodarzy.

Boks

Polska — NRD 8:14

W „Hali Ludowej" we Wrocławiu odbył się 5 bm. międzypaństwowy mecz bokserski, w którym Polska przegrała z NRD 8:14.

Wyniki poszczególnych walk (na pierwszym miejscu Polacy):

W. papierowa: Henryk Średnicki stosunkiem głosów 2:1 wygrał z Dietmarem Geilichem.

W. musza: Ryszard Czerwiński przegrał z Klausem Gertenbachem.

W. kogucia: Ryszard Jagielski przegrał 1:2 ze Stephanem Feersterem.

W. piórkowa: Roman Gotfryd wygrał 2:1 z Christianem Zornowem.

W. lekka: Bogdan Gajda przegrał 1:2 z Richardem Nowakowskim.

W. lekkopółśrednia: Kazimierz Szczerba przegrał z Ulrichem Beyerem.

W półśrednia Józef Stachowiak przegrał z Karlem Heinzem Kruegerem.

W. lekkośrednia: Wiesław Niemkiewicz znokautował w I rundzie Uve Franza.

W. średnia: Henryk Janowski wygrał 2:1 z Guntherem Rostankowskim.

W półciężka: Wiesław Adamski przegrał z Eckhardem Hadlerem.

W. ciężka: Andrzej Biegalski przegrał w drugiej rundzie przez r.s.c. z Juergenem Fanghaenelem.

P. Kowalski nowym trenerem piłkarzy Widzewa

Zaszła zmiana na jednej z ważniejszych pozycji w łódzkim sporcie: ze względów rodzinnych zrezygnował z pracy na stanowisku trenera I-ligowego zespołu piłkarzy Widzewa (Łódź) **Janusz Pekowski.**

W najbliższy poniedziałek, 8 listopada, obowiązki trenera ligowców przejmie **Paweł Kowalski** — swego czasu jeden z wybitnych piłkarzy ŁKS, a potem trener tej drużyny, wielokrotny reprezentant Polski.

Życzymy mu sukcesów!

7 listopada 1917 r. na sygnał krążownika „Aurora" nastąpił szturm na siedzibę Rządu Tymczasowego — Pałac Zimowy. Tak zaczęła się pierwsza w dziejach świata zwycięska rewolucja socjalistyczna. Na jej czele stanął W. I. Lenin. Tego samego dnia Czerwona Gwardia i rewolucyjne oddziały wojskowe zajęły dworce, pocztę, telegraf, ministerstwa i bank państwa, a w odezwie partii bolszewickiej „Do obywateli Rosji" ogłoszono, że Rząd Tymczasowy został obalony i cała władza przeszła w ręce Rad. Wieczorem 7 listopada 1917 roku, jeszcze podczas toczących się w Piotrogrodzie walk, rozpoczął obrady II Ogólnorosyjski Zjazd Rad, który ogłosił przejęcie władzy w swoje ręce.

W dniu następnym Zjazd wydał pierwsze akty ustawodawcze władzy radzieckiej — dekret o pokoju, uchwalony w formie „Odezwy do ludów i rządów wszystkich krajów wojujących", w którym rząd radziecki zwrócił się do wszystkich państw walczących, z apelem o natychmiastowe wszczęcie rokowań o demokratyczny i sprawiedliwy pokój oraz „Dekret o ziemi", głoszący przejęcie obszarniczej własności ziemskiej bez wykupu i oddanie jej chłopom w wieczne użytkowanie. II Zjazd Rad jako najwyższa władza w nowo powstałym państwie powołał też naczelny organ wykonawczy i rządzący — Radę Komisarzy Ludowych, na czele której stanął W. I. Lenin.

W ślad za Piotrogrodem poszły pozostałe miasta rosyjskie. Do końca roku na większości terytorium Rosji ustanowiona została władza Rad, która zlikwidowała „więzienie narodów", jakim było państwo carów i utworzyła państwo radzieckie oparte na zasadach dobrowolnego związku wolnych republik narodowych. Dziś mija 59 lat istnienia pierwszego państwa socjalistycznego, którego sukcesy znane są całemu światu.

POLACY w Rewolucji Październikowej

Na ogromnych obszarach Rosji ogarniętej rewolucją 1917 r. znajdowało się wielu Polaków, począwszy od dawnych zesłańców — uczestników narodowych powstań przeciw caratowi i rewolucyjnych wystąpień lat 1905–1907, aż po liczne skupiska ewakuowanych w toku niemieckiej ofensywy na wschodzie mieszkańców rdzennych ziem polskich.

Wśród tych ostatnich zwartą grupę stanowiły załogi fabryk metalowych przeniesione do Rosji również pod czas ewakuacji; te środowiska robotnicze już przed wojną pozostawały pod wpływami Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy (SDKPiL), partii marksistowskiej głoszącej idee ścisłej współpracy rewolucjonistów polskich z rosyjskimi. Więzi organizacyjne z partią bolszewicką sprawiały, iż wielu działaczy SDKPiL, którzy, jak Feliks Dzierżyński, wyszli z więzień po rewolucji, trafiało od razu na pierwszy front walki o władzę Rad. Dzierżyński wraz z J. Unszlichtem weszli bezzwłocznie do piotrogrodzkiego Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego, którego komisarzami zostali S. Pestkowski, A. Granas, W. Miller oraz J. Leszczyński.

W armii carskiej, ze zrozumiałych względów, zaciągnięci do niej pod przymusem żołnierze — Polacy stanowili, jako młodzież narodu uciemiężonego, grupę szczególnie nienawidzącą generałów i wyższych oficerów reprezentujących ucisk caratu. Zorganizowana rosyjska lewica żołnierska pozyskiwała w Polakach służących w różnych formacjach, wiernych sojuszników również i dlatego, że bolszewicy wysuwali hasła pokoju. Dla Polaków zmuszonych do walki przeciw własnym rodakom, również przymusowo rekrutowanym do wojska, tyle, że przez dwa pozostałe państwa zaborcze: Niemcy i Austro-Węgry, hasło to miało szczególną wymowę. Zapowiadało ono nie tylko przerwanie walk bratobójczych i powrót do domów rodzinnych, ale i prawo decydowania uciemiężonych narodów o swym losie.

Radykalne poglądy części młodzieży zabranej z terenów Polski do carskich pułków też dawały o sobie znać żywymi sympatiami dla agitacji bolszewickiej w wojsku. Jeden z pierwszych podniósł w 1917 r. bunt pułk Biełgorodzki, opowiadając się po stronie władzy radzieckiej. Powołał on dowódcę z wyboru — porucznika Mieczysława Jackiewicza i przystąpił w grudniu 1917 r. do walki z resztkami wojsk kontrrewolucyjnych Korniłowa, zdobywając zaszczytne miano I Polskiego Pułku Rewolucyjnego.

Równocześnie powstawały inne polskie jednostki przy Pułku Rewolucyjnym im. Mińskiej Rady Delegatów. Już w grudniu 1917 r istniał batalion polski, a podobny utworzyli żołnierze 12 Armii — Polacy. Gdy okazało się, że kadra oficerska stacjonującego na Białorusi I Korpusu Polskiego, istniejącego od rewolucji lutowej jako odrębna jednostka pod ogólnym zwierzchnictwem rosyjskim, zaczyna pertraktować z Niemcami i wiąże się z siłami kontrrewolucyjnymi, zbuntował się przeciw niej w końcu grudnia 1917 r. dywizjon ciężkiej artylerii. Przeszedł on na stronę radziecką, przybrawszy nazwę Polskiego Rewolucyjnego Dywizjonu im. 1 Stycznia.

Z polskich uchodźców, głównie politycznych, uformowano w marcu 1918 r. — z rozkazu komisarza Moskiewskiego Okręgu Wojskowego — Czerwony Rewolucyjny Pułk Warszawy. Jego dowódca został nauczyciel Stefan Żbikowski, zaś komisarzem — murarz warszawski Władysław Ścibor. Pierwsze pododdziały jeszcze przed ukończeniem organizacji pułku poszły na front wewnętrzny: pod dowództwem Mariana Kowalskiego — do Kurska, Romana Ajnenkiela — do Astrachania, Władysława Ściborа — do Jarosławia.

Pismo SDKPiL „Trybuna" wskazywało, że żołnierz polski „będzie walczył za własną sprawę, za sprawę ludową, za sprawę wyzwolenia ludu polskiego przez rewolucję". Tak widział zadania Polaków w szeregach rewolucyjnych Włodzimierz Lenin, przemawiając do Pułku Warszawskiego 1 sierpnia 1918 r. na wiecu pożegnalnym przed wyruszeniem żołnierzy na front do Tambowa. W kilka dni później ukazał się rozkaz o połączeniu polskich jednostek rewolucyjnych w dywizję nazwaną Zachodnią, którą miał formować dotychczasowy dowódca Pułku Warszawskiego — Stefan Żbikowski. Powstawały nowe pułki: Lubelski, Siedlecki, zaś wspomniany wyżej Rewolucyjny Dywizjon im. 1 Stycznia, wzmocniony piechotą, przybrał nazwę nowego Pułku Warszawskiego. Z mazowieckiego szwadronu ułanów i warszawskiego szwadronu huzarów tworzyły się pułki kawaleryjskie.

SDKPiL zakładała wielonarodowy skład Zachodniej Dywizji Strzelców, choć podstawową jej kadrą była polska. Oczekiwano, iż po załamaniu się okupacji niemieckiej na ziemiach polskich, dywizja będzie mogła pospieszyć na front rewolucji w Polsce. Gdy nie okazało się to możliwe, III Konferencja SDKPiL obradująca w październiku 1918 r. poleciła indywidualnie kierować członków partii do kraju, by wsparli oni tam siły rewolucyjne. Powracający do Polski zdemobilizowani żołnierze w pierwszych dniach niepodległości kraju — w listopadzie i w grudniu 1918 r. — odegrali istotnie czołową rolę w Radach Delegatów Robotniczych i milicji ludowej.

Wśród Polaków pozostających w Rosji radzieckiej, postępowało rozwarstwienie na dwie przeciwstawne siły polityczne. Lewica skupiła się wokół Komisariatu Polskiego przy Komisariacie Ludowym do Spraw Narodowości. 5 lutego 1918 r. Rada Komisarzy Ludowych przyznała komisarzowi polskiemu, J. Leszczyńskiemu, prawa nadzoru i kontroli nad wszystkimi instytucjami państwowymi i społecznymi ewakuowanymi z Królestwa Polskiego oraz opiekę nad zabytkami i wywiezionymi w toku ewakuacji dziełami sztuki i archiwami, jako „własnością narodową ludu polskiego". Wcześniej jeszcze, bo już w listopadzie 1917 r., przy komisariacie tym ukonstytuowała się Rada Polskich Organizacji Rewolucyjno-Demokratycznych, przy udziale kilku partii robotniczych ówcześnie działających w Rosji radzieckiej i na ziemiach polskich, zwłaszcza SDKPiL, oraz Komitetu Głównego Związków Wojskowych Polaków (Lewicy) i Rewolucyjnego Klubu Żołnierskiego. Miała ona „wyrażać opinię społeczną", i jako „instytucja społeczno-rewolucyjna", nadzorować działalność Komisariatu.

Dzięki Radzie Komisarzy Ludowych i osobistemu poparciu Włodzimierza Lenina, Komisariat Polski rozwinął żywą działalność sprzyjającą z jednej strony repatriacji Polaków do ojczyzny, z drugiej zaś — pozyskaniu, ich, jako sojuszników młodej Republiki Rad. 42 placówki lokalne Komisariatu odegrały też znaczną rolę.

Na przeciwnym biegunie — ogniskując siły kontrrewolucyjne, zwłaszcza w środowiskach obszarników polskich na Białorusi i Ukrainie, znalazły się polskie ugrupowania prawicowe, od początku wrogie władzy radzieckiej i spiskujące z rosyjskimi białogwardzistami. Lewica polska, popierając rewolucyjne dążenia narodów Białorusi i Ukrainy, w sojuszu z rewolucjonistami rosyjskimi ostro zwalczała te ugrupowania. Raz jeszcze okazało się, że front walki przebiega między klasami społecznymi, nie zaś między ludem polskim, a bratnimi mu ludami rosyjskim, ukraińskim i białoruskim.

Gdy prawica polska snuła plany podporządkowania sobie Białorusi i Ukrainy, socjaldemokraci — uczestnicy II Zjazdu Rad — wierni szczytnemu hasłu Polaków — rewolucjonistów „Za waszą wolność i naszą", wchodzący w skład instancji radzieckich rewolucjoniści, jak Dulecki, Dzierżyński, Grzelszczak, będący członkami CKW Rad, stanęli do dyspozycji komitetów wojskowo-rewolucyjnych lub działali w Radach Komisarzy w okręgach (np. saratowskiej radzie przewodniczył J. Mizerkiewicz, a po utworzeniu Republiki Turkiestańskiej, przewodniczącym tamtejszej rady został W. Figielski). Niejeden z nich poległ za władzę radziecką, a imiona ich wspólnie z imionami rewolucjonistów rosyjskich, którzy oddali życie za sprawę zwycięstwa Wielkiego Października, ze czcią wspomina dziś naród polski budujący socjalizm.

JANUSZ TRZCIANKA

HOSSA NA GOLFY TRWA...

ANNA TYSZECKA

W „Dresso" sądne dni. Telefony do dyrekcji dzwonią non stop, delegacje handlowców depczą po piętach zaś poczta przynosi codzienną porcję korespondencji w stylu: „Ten list, to moja ostatnia deska ratunku...". Piszą kobiety z całego kraju. Z Radomia — „Od trzech miesięcy poszukuję bezskutecznie po sklepach golfu damskiego i dziecięcego z elastilu". Ze Słupska — „W sierpniu br. przeszłam bardzo ciężką operację szyi. Mam potworne blizny, które należy bezwzględnie zakryć. Co ja zrobię bez tych nieszczęsnych golfów?". Z Wrocławia — „Często widzi się golfy produkowane w waszej firmie. Serce nam się ściska na ten widok, ponieważ dość dużo kobiet ma już te golfy, a mimo to nigdzie nie można ich kupić".

Dyrektor Jerzy Bratoś ma już całą kolekcję powyższych, dramatycznych wyznań kobiecych i choć ma także równie bogatą kolekcję golfów w produkcji, twierdzi: Powiedzmy, że milion Polek zainteresowanych jest kupnem tej właśnie części garderoby. Powiedzmy, że każda z nich chciałaby kupić ze trzy golfy elastilowe. Wypadałoby więc wyprodukować i natychmiast rzucić na rynek 3 mln golfów... No to powiem jedno — 5 takich fabryk, jak „Lido" i „Dresso" (aktualni producenci golfów) pracując na trzy zmiany, nie dałoby rady sprostać temu zamówieniu przez dwa lata.

Nic dodać, nic ująć, choć tymczasem damski tłum, głuchy na wszystkie tłumaczenia i perswazje, szturmuje sklepowe lady. Producenci mają cichą satysfakcję: jeszcze dwa lata temu handel wybrzydzał na dostawy golfów, twierdząc — zapewne nie bez racji — że klienci nie są zainteresowani ich kupnem. Mniej więcej od roku sytuacja zmieniła się o 180 stopni — ku zaskoczeniu obu stron.

Ile takich zaskoczeń ma już na swoim koncie i przemysł i handel? Sporządzenie ich listy zajęłoby zbyt wiele miejsca, pozostańmy więc przy twierdzeniu, że po raz któryś już z rzędu dały o sobie znać stare grzechy obu współpartnerów: mała elastyczność działania, nieumiejętność przewidzenia koniunktury rynkowej itd.

Tymczasem gabinet dyrektora Bratosia okupują tuzy łódzkiego handlu. Ramię w ramię walczą o dodatkowe dostawy golfów dyr. Sosnowski z „Centralu" i dyr. Łapiński z „Otexu". Gorące linie łączą przedsiębiorstwo z placówkami handlowymi całego kraju. Handlowcy żalą się, że producenci wykorzystują swoją przewagę i dyktują twarde prawa. Wytwórcy — dla odmiany — że przedstawiciele „Merkurego" — i owszem — są nienasyceni, jeśli chodzi o golfy, ale dodatkowe ich dostawy widzieliby poza planem — czyli oprócz wyrobów umieszczonych już w umowach kontraktacyjnych.

— Czy ja jestem cudotwórcą? — rzuca retorycznie dyr. Bratoś — Czy mury fabryczne są z gumy, a wydajność maszyn i ludzi nieograniczona?

Szkopuł w tym, że racja leży i po **stronie** producenta i handlowców. **Wyroby „Dresso" nie zalegają magazynów, ani w przedsiębiorstwie, ani w centralach handlowych. Jedna piąta produkcji tego przedsiębiorstwa, to towar wyróżniony znakiem jakości. 86 proc. wszystkich, uszytych tu od początku roku, wyrobów zakwalifikowano do I gatunku. Załoga „Dresso" nie ma na swoim koncie bubli. Wymagający kontrahenci z ZSRR, Francji i USA, nie zgłosili dotychczas ani jednej reklamacji. Interwencje odbiorców krajowych dotyczyły zaledwie 0,3 proc. całej produkcji.**

I jakby tego wszystkiego było jeszcze za mało — plany wykonywane są z nadwyżką, zaś pracownicy „Dresso" dostarczyli już dodatkowo 100 tys. wyrobów, m. in. tych poszukiwanych golfów, które natychmiast zniknęły ze sklepów.

Podczas gdy w dyrektorskim gabinecie trwają targi i przetargi z handlowcami, w szwalni — atmosfera zwykłego, codziennego dnia pracy. Maszyny turkoczą jednostajnym rytmem. Po transporterach przesuwają się wózki-pudełka. Wędrują w nich od maszyny do maszyny, poszczególne elementy wyrobów, które opuszczą wkrótce zakład, jako gotowe sukieneczki, spodenki, kurtki młodzieżowe, no i oczywiście golfy.

Tempo pracy duże, no bo od dziś właśnie (wtorek, 2 bm.) rusza produkcja 20 tys. atrakcyjnych półgolfów bawełnianych; produkcja dodatkowa, której ilość i rodzaj przesądziła ostatnia Konferencja Samorządu Robotniczego.

Zadaniem szwaczek — podołać temu dodatkowemu obowiązkowi, zadaniem dyrekcji — przygotować wcześniej tzw. front robót: przede wszystkim surowiec. Dzianinę dostarczyła — również dodatkowo — „Bistona", która kooperuje z przedsiębiorstwem od dawna i bez zarzutu. **To kolejne ponadplanowe zadanie ma być wykonane do połowy grudnia. Pierwsze półgolfy powinny zaś znaleźć się w sklepach najdalej za dwa tygodnie.**

— Roboty sporo — przyznaje pani **Mieczysława Hałka**, która przepracowała przy maszynie stębnującej w „Dresso" 17 lat. — Ale choć czuję się już zmęczona i wkrótce przejdę na emeryturę, to jednak łapię się na tym, że szkoda mi będzie opuścić mój zakład. To tak, jakby coś się za mną zamykało...

Pani Mieczysława miesiąc w miesiąc wykonuje 200 proc. normy. Czy uważa to za nadzwyczajny wyczyn? Nie. Przecież taka **Karolina Stępień** też ma tyle samo — a inne kobiety, młodsze, jeszcze więcej. — Do roboty trzeba mieć serce — twierdzą więc sentencjonalnie zgodnym chórem. Ale ich koleżanka Mirosława Koper dodaje, że nie tylko: Na produkcji musi wszystko grać — surowiec ma być na czas dostarczony do maszyny, nici mocne, żeby się nie rwały. Wtedy to aż miło siedzi się przy maszynie...

Jeszcze coś... — Wszystkie patrzą na „majstrową" **Teresę Gieszczyk** — tak tak, ważna jest jeszcze dobra atmosfera w zakładzie. To znaczy... żeby każdy poczuwał się do jakiegoś obowiązku... Żeby nie trzeba było z awanturą dopominać się naprawy maszyny, zmiany nici... Żeby było ludzkie podejście do człowieka... Tu, w „Dresso", nie jest z tym źle.

Nie ma czasu na dłuższe pogawędki. Robota, jest robotą. Kobiety wracają do maszyn. Na fabrycznym podwórzu, ruch, kolejna wysyłka. Co kilka dni przecież wędruje stąd do łódzkiego „Juventusu" 5—7 tys. golfów, a do branżowego sklepu przy ul. Piotrkowskiej 200 — 300 sztuk. Hossa na golfy trwa...

RADOŚĆ ŚPIEWANIA

Autor publikowanego przez nas reportażu WALDEMAR PAWŁOWSKI jest znanym dziś w świecie tenorem, ostatnim wychowankiem legendarnej Ady Sari. Po studiach w warszawskiej PWSM przebywał we Włoszech jako stypendysta: Accademia Musicale Chigiana w Sienie, Teatru Wielkiego w Palermo i Fundacji Rzymskiej. Sukcesy odnosił na największych scenach świata we Włoszech, Austrii, Francji, RFN, Belgii, Czechosłowacji.

Waldemar Pawłowski jest solistą Teatru Wielkiego w Łodzi.

Siena, rok 1967. Było upalne lato. W wytwornych, stylowych salach i korytarzach potężnego, średniowiecznego pałacu Akademii Muzycznej Chigiana — najgłośniejszej, obok rzymskiej di Santa Cecilia, uczelni muzycznej Włoch — rozbrzmiewa kilkunastojęzyczny gwar młodych artystów z całego świata. Jest tu niepowtarzalna atmosfera do muzykowania. Nie posiada jej ani Accademia di Santa Cecilia, ani równorzędne uczelnie Wiednia, Paryża czy Brukseli, które poznałem. Obracamy się tutaj jak w muzeum, wśród wspaniałych rzeźb, posągów, malowideł i stylowych mebli. Młodych artystów z różnych stron świata sprowadzają rokrocznie nazwiska wielkich mistrzów (Franco Ferrara, Guido Agosti, Nikita Magaloff, Andre Navarra, Antonino Votto, Vincenzo Vitala i inni), którzy w tutejszej akademii prowadzą kursy mistrzowskie.

Właśnie tego dnia skończyłem próbę z I aktu „Madame Butterfly", jedno z wielu zajęć w ramach kursu operowego, prowadzonego przez światowej sławy barytona włoskiego — Gino Bechi i dyrygenta — Bruno Rigazzi.

Wyszedłem z sali i pod jej drzwiami natknąłem się na grupę młodzieży, która swym wyglądem zewnętrznym przypominała raczej sfatygowaną wycieczkę turystyczną, aniżeli studentów tutejszej akademii. Rozmawiali po angielsku. Jeden z nich podszedł do mnie. Miał lat około 25. Ubrany był w modnie wówczas poszarpane dżinsy powyżej kolan, rozpiętą koszulę i sandały na bose nogi. Kiedy, na temat przed chwilą usłyszanego śpiewu, zaczął mi niezgrabną włoszczyzną, prawić komplementy, odpowiedziałem, że rozumiem równie dobrze po angielsku, a w ogóle to jestem Polakiem, a nie Włochem, za jakiego mnie uważał. Co powiedziawszy, stanąłem jak wryty, bo oto nagle mój przygodny znajomy przemówił łamaną polszczyzną:

— To pan Polak! Ja też! To znaczy... właściwie mój ojciec... był. Bo ja, proszę pana, ja jestem Janek Kiepura, junior.

Przywitaliśmy się niezwykle serdecznie, jak starzy przyjaciele. Towarzysze Janka, stojący obok, nie rozumieli oczywiście o czym rozmawiamy. Jeden z nich zapytał po angielsku z ciekawości:

— To wy się jednak znacie?

— Nie, skądże! — odpowiedział mu Janek. — Ale to jest Polak! Polak, rozumiecie?! A w dodatku tenor!

Janek Kiepura przyjechał do Włoch z grupą studencką szkoły muzycznej. Z radością przyjął moje zaproszenie na lekcję pokazową do maestro Favaretto, na której m. in. i ja miałem śpiewać. Kiedy przed lekcją pragnąłem mistrzowi przedstawić syna sławnego tenora, okazało się, że panowie ci nie tylko od dawna się znają, ale są bardzo zaprzyjaźnieni nawet. Maestro Giorgio Favaretto, najgłośniejsza chyba dziś postać akademii sieneńskiej i rzymskiej di Santa Cecilia, jest bez wątpienia najbardziej cenionym i znanym pedagogiem od interpretacji pieśni artystycznej i wokalnej muzyki koncertowej w Europie. Jego sława sięga dalekiej Japonii i Stanów Zjednoczonych. To jemu właśnie Renata Tebaldi zawdzięcza swoje wielkie sukcesy na światowych estradach. Jest dla niej i pedagogiem, i akompaniatorem na recitalach.

— Z Janem Kiepurą koncertowaliśmy przed wojną bardzo wiele po Europie — mówi maestro Favaretto, kiedy po zajęciach w akademii zaprosił nas na cappuccino do kawiarni ogródkowej, przy malowniczo położonym w centrum Sieny — Piazza del Campo. Towarzyszyła nam sympatyczna małżonka mistrza, signora Betty i rozpieszczany przez wszystkich, ich piesek — Cocco.

— Współpracowałem z wieloma sławnymi śpiewakami — kontynuuje zamyślony maestro. — Iluż z nich przeszło już do historii... Gigli, Schipa, Toti dal Monte, Simionato...

Z Janem Kiepurą współpraca była całkiem inna, aniżeli z tamtymi artystami. Nie sądźcie jednak panowie, że dlatego wyrażam się z takim sentymentem o Kiepurze, ponieważ jeden z was nazywa go „swoim ojcem", a drugi „rodakiem". To tylko zbieg okoliczności, że we trójkę spotkaliśmy się tutaj. Chciałbym podkreślić, wspominając mile tamte czasy, że z żadnym ze sławnych śpiewaków współpraca nie sprawiała mi tyle radości, co z Janem Kiepurą. Było tu, oprócz wspólnej pracy zawodowej, artystycznej, jeszcze coś więcej. Coś, czego nam artystom trzeba na co dzień, aby swój zawód wykonywać lepiej niż przeciętnie. Mam na myśli: uśmiech i życzliwość. Kiepura był zawsze wesoły i z daleka promieniał uśmiechem; do tego tak szczery i prostolinijny, że zanim coś powiedział, wyczytałem wszystko wcześniej z jego twarzy. Potrafił wszystkich fantastycznie rozśmieszać, przy czym zawsze podkreślał, że to będzie dowcip polski. Opowiadając, śmiał się sam z tego tak serdecznie, że doprowadzał nas do spazmów śmiechu, mimo że w jego włoskiej interpretacji nie mogliśmy wszystkiego zrozumieć.

— Jak pan uważa, Maestro — zapytałem — czy Kiepura miał coś, co go pod względem zawodowym różniło od jego znakomitych kolegów, z którymi pan również współpracował?

— Owszem. Kiepura dysponował nie tylko głosem o rzadko pięknej barwie, w rodzaju „tenore brillante", który mógłbym jedynie porównać z naszym Lauri-Volpim, ale miał również do perfekcji opanowaną technikę śpiewania piana w wysokich rejestrach, co jest niezwykle trudne dla tenorów. Ponieważ natura w najlepszym wypadku obdarza człowieka tylko głosem, zatem świadczyło to o jego wielkiej pracowitości, która pozwoliła mu przezwyciężyć wokalno-techniczne trudności tenorów. Jego „godzinne" fermaty zaatakowane w najwyższych rejestrach na forte ze stopniowym diminuendo, czy też od razu piana atakowane w tych rejestrach — przeszły do legendy. Zazdrościli mu tego, mający skąd inąd wiele innych zalet głosowych. Gigli czy Schipa. Ze wszystkich powojennych, sławnych tenorów tylko Franco Corelli i tylko w jednej arii (z III aktu „Toski") spróbował z powodzeniem tego efektu. Tajemnicą zaś tak wielkiego powodzenia Kiepury była jego „gioia di cantare", jak my Włosi określamy, czyli radość śpiewania, którą on chyba całkiem bezwiednie posiadał, a którą wynikała z jego beztroskiej, sympatycznej natury bycia. Ta właśnie „radość śpiewania" przejawiała się w jego rozbrajająco szczerym uśmiechu, spojrzeniu, mimice twarzy i ruchach, czego rezultatem był śpiew, wydający się najłatwiejszą rzeczą na świecie. Uśmiech bowiem to nie tylko sprawa estetycznego wyglądu śpiewającego artysty, lecz stanowi on także pomoc w prawidłowej emisji pięknie uformowanego głosu. I tą właśnie zaletą „bił" Kiepura swoich rywali śpiewających „na smutno". Otworzyło mu to również drogę do kariery filmowej, w której zdobył nie mniejszą popularność, jak w operze czy na estradzie, gdy mu akompaniowałem.

Maestro opowiadał nam z wielkim zapałem, a myśmy słuchali z zapartym tchem. Janek miał spuszczone oczy i smutną twarz. Było to przecież zaledwie rok po śmierci ojca. Nagle przerwała żona mistrza:

— Opowiedz panom, Giorgio, to zabawne zdarzenie w hotelu w Paryżu, którego byliśmy świadkami!

— A tak — odpowiedział Favaretto — zdarzenie dość charakterystyczne dla Kiepury. Był to, nie pomnę, który z kolei, nasz koncert w Paryżu. Zamieszkaliśmy w hotelu niedaleko Pól Elizejskich. Nasz tenor miał zwyczaj codziennie rano wykonywać kilka ćwiczeń głosowych. Pamiętnego ranka, gdy wstał, zauważył, że jego zegarek stał, wskazując jakąś nocną godzinę. Ponieważ wydawało mu się, że to już godzina dość późna, więc wstał, umył zęby i popłukał gardło, jak zwykle, po czym zaczął próbować kilka ćwiczeń głosowych. Na początku mormorando, potem głosem, coraz głośniej i wyżej. Z kolei kilka trudniejszych fraz ze swojego repertuaru, aby upewnić się, że jest tego dnia dysponowany. Nagle przestał. Za chwilę zamiast głosu Kiepury usłyszałem straszną awanturę na korytarzu. Uchyliłem dyskretnie drzwi i zauważyłem wytworną damę w szlafroku, wykłócającą się z pokojówką o natychmiastowe widzenie się z dyrektorem hotelu. Na korytarzu coraz więcej otwartych drzwi, a w nich zaspani jeszcze goście. Pokojówka bez powodzenia starała się wytłumaczyć, że właściciel hotelu będzie dopiero za dwie godziny. Dama, strasznie rozzłoszczona, zaczęła wykrzykiwać o złych porządkach i zwyczajach tegoż hotelu kategorii „lux" i jego podejrzanych gości, zakłócających wczesnoranny spokój. Na poparcie swojej pretensji wskazała na przypatrujących się gości hotelowych, podzielających według jej mniemania, jej krytyczne uwagi. Wtem jeden z gości, ubrany w piżamę szybko zaprotestował, mówiąc: Ależ pani jest w błędzie! Myśmy wyszli po to tylko aby zobaczyć z ciekawości, kto przeszkodził w śpiewie naszemu mistrzowi, którego będziemy dziś wieczorem podziwiać na koncercie!

Gorsza jednak sytuacja wynikła później, gdy okazało się, że owi goście hotelowi, a było ich w sumie piętnastu, mieli tylko szczere chęci pójścia na nasz koncert, nie posiadali natomiast biletów, które już od dwóch tygodni były wyprzedane. Dlatego byłem ogromnie zdziwiony, kiedy sam bohater wieczoru kazał im wszystkim zjawić się w swojej garderobie na godzinę przed koncertem. Przyszli, jak jeden mąż. Pomyślałem sobie na chwilę, co ten Kiepura nowego znowu wymyśli. Wtem zjawił się sam dyrektor. Kiedy w krótkich słowach zwrócił delikatnie uwagę Kiepury na zakaz wprowadzania takiej ilości gości do garderoby przed występem, ten oznajmił z uśmiechem, że to są jego krewni, którzy dziś wieczór muszą być na jego występie. — Nie wiedziałem, że pan ma tak liczną rodzinę w Paryżu, mistrzu — powiedział dyrektor z przekąsem — poza tym przykro mi, ale wszystkie bilety są od dawna wyprzedane.

— To mi nie przeszkadza — odrzekł Kiepura. — Dla tych gości śpiewać będę gratisowo. — Oczywiście nikt nie śmiał zmienić woli mistrza, aby broń Boże, nie zdenerwować go przed występem.

Tak — kontynuował maestro Favaretto — to wszystko działo się trzydzieści kilka lat temu, a jednak... Jednak wydaje mi się, jakby to było wczoraj, no może tydzień temu... Pamiętam doskonale jego szeroki uśmiech na estradzie i znak, że będziemy bisować...

WALDEMAR PAWŁOWSKI

Umierające miasto...

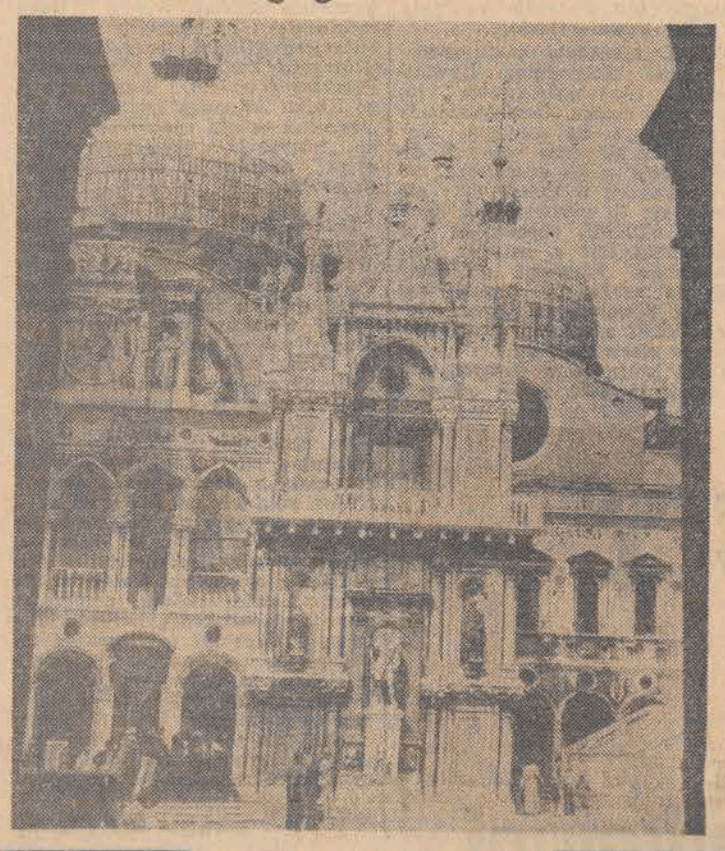

Urodę tego miasta od stuleci sławiły setki piór i pędzli starających się przekazać jego niepowtarzalność, kompozycyjną i architektoniczną doskonałość. Gdy dziś, uzbrojeni w aparaty fotograficzne próbujemy oddać atmosferę tej Wenecji, możemy ją odnaleźć w okolicy Placu św. Marka, uważanego przez wielu za najpiękniejszy na świecie. Kiedy jednak skierujemy obiektywy na sąsiadujące ze słynnym placem budynki, kanały, czy nawet pałace — stwierdzimy, że wspaniałość i wielkość Wenecji należą do przeszłości.

To unikalne miasto, złożone ze 120 wysp i wysepek, spojonych 160 kanałami i połączone 370 mostami — chyli się ku upadkowi. Efekty działania wszystkich szkodliwych dla Wenecji czynników — przypływy i odpływy morza, ruchy tektoniczne, chemikalia w wodzie i powietrzu (w pobliżu zlokalizowane największe zakłady przemysłu chemicznego we Włoszech) rozbudowa portu, spaliny pochodzące z tramwajów wodnych i motorówek, że poprzestaniemy tylko na najważniejszych przyczynach — sprawiają, że miasto niszczeje w zastraszającym tempie.

Bezpośredniemu zagrożeniu podlega 450 spośród 900 pałaców, 200 spośród 324 obiektów sakralnych i 147 światowej sławy obrazów. Najnowsze badania wykazały że Wenecja tonie z szybkością ok. 0,5 cm rocznie.

Tekst i zdjęcie: MAREK BIERUT

PALMY, TOPLESS I WILLA MILIONERA

Korespondencja własna z Francji

Wysokie, nabrzeżne złote skały, lazurowa toń morza, jacht, na nim piękna, opalona na brąz dziewczyna — takie właśnie powielane w setkach wariantów obrazki widuje się najczęściej na pocztówkach z Riwiery. I nie jest to wcale reklama, a w każdym razie na pewno nie reklama nachalna.

W rzeczywistości przedstawione na widokówkach kolory są jeszcze bardziej intensywne, zaś dziewczyny — a spotkać tu można przedstawicielki niemal wszystkich krajów świata — jeszcze piękniejsze. Aby obraz był pełniejszy, dodajmy do tego tłum autentycznych i podrabianych playboyów, którzy przyjechali tu bądź z tymi właśnie dziewczynami, bądź po to, by poznać, najchętniej bliżej, te właśnie dziewczyny.

Tak jest jednak tylko przez cztery miesiące, od czerwca do końca września. Gdy zajrzymy tu o innej porze roku, okaże się, że Riwiera — kraina wydawałoby się uroku, piękna i młodości, jest w gruncie rzeczy oazą ludzi starych, Skąd to się bierze? Po prostu marzeniem znacznej części Francuzów, którzy tzw. najlepsze lata mają już dawno za sobą, jest osiedlić się tutaj na resztę życia. Ściągają więc z wszystkich regionów kraju, kupują sobie posiadłość, domek, względnie tylko mieszkanie. Magnesem jest zdrowy, łagodny klimat i zdecydowanie wolniejsze, żeby nie powiedzieć senne, tempo życia. Tu nikt się nie spieszy, nikt nikogo nie denerwuje. Czegóż trzeba więcej?

Poczekajmy jednak z tym do czasów cichej, pogodnej starości a tymczasem przenieśmy się na Riwierę, tę właśnie ze środka lata, pełną tzw. wielkiego świata, pięknych dziewczyn, jachtów milionerów i — jak na miarę naszej szerokości geograficznej — egzotyki.

Właśnie egzotyki. Jeszcze na kilkanaście kilometrów przed wybrzeżem nic jej nie zapowiada. Autostrada jak autostrada, widoczki po obu jej stronach niczego sobie, gdzieś w oddali widać Alpy — i to właściwie wszystko.

Dopiero wjeżdżając na nadmorski bulwar w jakimś miasteczku ukazuje się nam ten pocztówkowy świat. W Saint Raphael promenada prowadzi wzdłuż całego miasta. Co się natychmiast rzuca w oczy, to kontrast kolorów. Z jednej strony białe, kilkupiętrowe hotele z obowiązkowymi również na biało pomalowanymi okiennicami (ochrona przed bardzo silnym słońcem), po środku, wzdłuż dwujezdniowej drogi palmy i kaktusy, zaś zaraz obok, niczym nie oddzielona od jezdni i chodników — plaża, niestety, najczęściej wąska i brudnożółta, nie umywająca się nawet do naszej — bałtyckiej.

W tym miejscu trzeba od razu wyjaśnić, że plaża jest sztucznie zrobiona, a piasek — nawieziony. I tak jest poza naprawdę nielicznymi wyjątkami, na całym Lazurowym Wybrzeżu. Pod tym względem, tak zawsze szczodra wobec Francuzów matka natura spłatała im figla. Naturalnym brzegiem Morza Śródziemnego są bowiem skały, fakt, że malownicze, ale tylko skały.

Ale w końcu to nie nasze zmartwienie. Trzeba jednak przyznać, że potrafiono się z tym problemem uporać. W Saint Raphael np. spory fragment tej sztucznej plaży znajduje się kilkanaście metrów poniżej promenady. Patrząc od strony plaży widzimy potężną betonowo-skalną ścianę, której górna krawędź to właśnie balustrada promenady. W ścianę natomiast, zgodnie z zasadą, żeby wykorzystywać wszystko co tylko nadaje się do wykorzystania, wbudowano restauracje, kafejki, wypożyczalnie sprzętu pływającego, przebieralnie, natryski, salony gry, dyskoteki. Rzecz jasna wszystko po to, by potencjalny klient nie ruszając się z miejsca, tutaj właśnie wydawał pieniądze a nie szwendał się po konkurencjach w głębi miasteczka.

Przejdźmy jednak już na plażę. Nie przyjdzie nam to co prawda łatwo, jako że — odrobinę przesadzając — panujący tu tłok porównać można tylko ze ściskiem w paryskim metrze i to w godzinach szczytu.

Na plaży oczywiście króluje moda topless. I to bez najmniejszych sensacji. Słynne u nas dowcipy o policjantach starających się nakłonić panienki do nałożenia choćby najskromniejszej części garderoby na górną — najczęściej na bardzo efektowną, bo tylko takie na ogół są odsłaniane — połowę ciała, w rzeczywistości okazują się nieaktualne. Po pierwsze nie udało mi się zobaczyć nawet jednego umundurowanego, czyli na służbie, policjanta na plaży, a po drugie widok częściowo rozebranej dziewczyny przestał tu już dawno wzbudzać jakiekolwiek emocje. Co prawda trzeba przyznać, że być może przypadkiem. ale za to dość częstym, starsi panowie na ogół rozbijają swe leżaki w pobliżu co większych „toplessów"...

Zostawmy jednak już ten rozebrany damski temat. Wśród plażowego tłumu dosłownie co chwilę przeciska się czarny handlarz oferując turystom murzyńskie kołatki zwane „gulu-gulu", narodowe stroje, rozmaite rzeźby i błyskotki. Wieczorem tych samych handlarzy spotkać można na bulwarze. Siedzą ubrani we wzorzyste, kolorowe szaty przed rozłożonymi na ziemi kramikami, zaczepiają każdego niemal przechodnia, spacerującym dziewczętom przymierzają naszyjniki, bransolety, nakłaniają do kupna, proszą, molestują. Po otrząśnięciu się z pierwszego wrażenia natręctwo to zaczyna irytować. Cóż jednak można robić. Władze francuskie nie reagują, spłacając w ten sposób dług zaciągnięty u swych dawnych, czarnych poddanych. Za kolonialną przeszłość trzeba, niestety, płacić.

Spacerując po tym modnym miasteczku, ocierając się dosłownie co krok o najnowsze modele samochodów, patrząc na nowoczesne rozwiązania urbanistyczne i architektoniczne, niespodziewanie można się natknąć na ślady historii sprzed wieków. A historia ta jest dosyć bogata. Jako pierwsi osiedlili się tutaj ciemni Ligurowie traktując dzisiejszy Saint Raphael jako piracką bazę wypadową na morskie szlaki między Marsylią i Monako. Po nich władze objęli Rzymianie wykorzystując już, wyjątkowo rozsądnie, ten fragment wybrzeża jako kurort dla swoich notabli. Zachowały się jeszcze z tamtych czasów akwedukty. winne piwnice i areny. Oszczędni Francuzi do dziś zresztą korzystają z trudu pracy swych poprzedników. W piwnicach, tak jak przed wiekami, dojrzewa wino, zaś w arenach odbywają się walki byków.

To jeszcze nie wszystko. Stojąca w centralnym punkcie miasta piramida przypomina nam, że tu właśnie w 1799 roku wylądował Napoleon wracając z Egiptu, tu także w 15 lat później wsiadał na statek płynąc na Elbę.

Po zapoznaniu się z przeszłością miasta warto przejść kilka kilometrów poza jego granice. Na olbrzymim terenie rozpościerają się winnice pana Mountrouga. Winobranie na południu Francji zaczyna się zwykle w połowie września. Czasami jednak — a tak właśnie było w tym sezonie w przypadku pana Mountrouga — czeka się z rozpoczęciem prac jeszcze kilka tygodni. Zysk wtedy jest spory. Wino z takich winogron osiąga zwykle cenę o 50 a nawet 100 proc. wyższą. Co prawda czekanie z rozpoczęciem winobrania niesie ze sobą spore ryzyko. Wystarczy bowiem, żeby na takie lekko przejrzałe winogrona spadło trochę deszczu i ... całoroczna praca idzie niemal na marne. Nic więc dziwnego, że pomniejsze „winniczki" nie ryzykują. Zresztą jak już powiedzieliśmy, mieszkańcy południa nie lubią się denerwować. Dla Mountrouga winnica jest jednak tylko jednym z kilku źródeł dochodu. Może sobie pozwolić na luksus ryzyka.

W czasie winobrania spotkać można na jego polach wielu młodych ludzi, studentów z Francji, Hiszpanii, Stanów Zjednoczonych. Kilka czy kilkanaście dni pracy (stawka dzienna wynosi około 70 franków) pozwala im na przedłużenie pobytu na Riwierze. Nie każdy, niestety, jest playboyem z pokaźnym kontem bankowym odziedziczonym po tatusiu.

Wróćmy jeszcze na koniec do spraw „wielkiego świata". Poza granicami miast, rozrzucone są wśród wybrzeża malownicze wille, z basenami, przepięknymi ogrodami, przystaniami dla jachtów wykutymi w skale. Cena takiego domku? Bagatela. Wszystkiego tylko 700 tys., no, góra półtora miliona franków...

Juliusz Cyperling

Dokąd na wycieczkę?

W sobotę i niedzielę PTT-K organizuje wycieczki. Dla kolarzy wyprawę do Augustowa. Spotkanie dziś o godz. 15 na Rynku Starego Miasta.

W niedzielę piechurzy mogą się wybrać na cztery ciekawe trasy: Smardzew — Maciejów — Dąbrówka — Proboszczewice; 13 km (zbiórka: Dworzec Kaliski, godz. 8, odjazd o godz. 8.29); Aleksandrów — Ruda — Nakielnica — Ustronie — Grotniki; 12 km (zbiórka: Dworzec MPK, ul. Północna, godz. 9.30); Gałkówek — Jordanów — Natolin — Nowosolna; 16 km (spotkanie na Dworcu Fabrycznym, godz. 8.30; odjazd o godz. 8.50); Zdrowie — al. Unii — park na Zdrowiu — Brus — Smulsko — Lublinek — Retkinia (zbiórka: róg al. Unii i ul. Konstantynowskiej, godz. 9).

Również w niedzielę odbędą się dwie wycieczki kolarskie. Pierwsza: Łódź — Aleksandrów — Mirosławice — Konstantynów; ok. 50 km (spotkanie na Rynku Starego Miasta o godz. 9), druga do Kolumny z zakończeniem nad rzeką Barycz (zbiórka na pl. 9 Maja o godz. 9). (j.kr)

Z posiedzenia Komisji Rozwoju Gospodarczego i Zagospodarowania Przestrzennego

Oszczędzać tereny!

Ogromną wymowę, w obecnej sytuacji, ma fakt zajęcia się radnych, członków Komisji Rozwoju Gospodarczego i Zagospodarowania Przestrzennego sprawą tak istotną, jak prawidłowe działanie jednostek odpowiedzialnych za gospodarkę terenami. A tych terenów nie mamy zbyt wiele.

Znamy więc cenę każdego hektara i jego wartość, zwłaszcza w świetle uchwał IV Plenum. Nikt z radnych nie miał wątpliwości, że ziemią należy gospodarować oszczędnie. W samym województwie łódzkim wyłącza się rocznie ok. 200 hektarów z rolniczego użytkowania. Czy zawsze słusznie? Bywa, że grunty wywłaszcza się zbyt wcześnie, na długo przed przystąpieniem do budowy. Jak stwierdzili inspektorzy NIK, nie prowadzi się dokładnej analizy potrzeb, jeśli chodzi o wielkość działek pod nowe inwestycje. Stwierdzono także nie zawsze należyte wykorzystanie terenów przejętych na rzecz Skarbu Państwa. Słowem dostrzeżono mankamenty i w mieście i na wsi, zarówno w samej procedurze wywłaszczania (długiej i skomplikowanej), jak i w procesie inwestycyjnym. Inwestor, planując budowę, musi dysponować terenem. Nie z jego winy termin rozpoczęcia budowy czasami się odwleka. Potrzebna więc jest na tym etapie lepsza koordynacja i informacja. Radni postulowali wykorzystywanie terenu przez wywłaszczonego użytkownika do czasu wejścia na dany teren wykonawcy. Obowiązujący system podatkowy powinien to uwzględniać i umożliwiać. (ap)

Nowe tkaniny w „Pamotexie"

Rok bieżący upływa w Pabianickich Zakładach „Pamotex" pod znakiem nowości produkcyjnych. Są to atrakcyjne asortymenty o modnym wzornictwie i wysokich walorach użytkowych.

W okresie trzech kwartałów br. wdrożono m.in. do produkcji następujące artykuły: szlachetną popelinę koszulową „Diana 80", lekką tkaninę flanelową „Apis 80", tkaniny sukienkowe „Masza 80" oraz nowe tkaniny zasłonowe, dostosowane do wnętrz wykończonych tapetami. (now)

100 tys. pasażerów za jazdę „na gapę" zapłaciło 3.700 tys. zł

Co roku do łódzkiego MPK z budżetu miasta dopłaca się około pół miliarda złotych. Przedsiębiorstwo jest deficytowe, a na deficyt ten poważny wpływ mają niektórzy pasażerowie, nie płacący za przejazd. W trzech kwartałach tego roku kontrolerzy złapali ok. 100 tys. łodzian bez biletów, ściągając z nich tytułem mandatów 3.700 tys. zł. A ilu gapowiczów nie złapano?

Wprawdzie stale wzrasta liczba kontrolerów, zwłaszcza społecznych (jest ich już 252, a 30 dalszych ukończyło ostatnio przeszkolenie), ale nie sposób przecież skontrolować wszystkich tras autobusowych i tramwajowych. Rozważa się teraz projekt podwyższenia mandatów za jazdę bez biletu w środkach komunikacji miejskiej do 300 zł — bez względu na to czy gapowicz zostanie złapany w tramwaju, czy w autobusie, zwykłym czy pośpiesznym. Mówi się o tym już od dłuższego czasu, jednak decyzja w tej sprawie nie została jeszcze powzięta. (j.kr)

„Zielone świadectwo urodzenia"

Niedzielna akcja na trzech osiedlach:

☐ Żeromskiego ☐ Reymonta ☐ Matejki

W niedzielę, 7 listopada, ciąg dalszy prowadzonej już od kilku lat przez redakcję **„Dziennika"** i **ŁK FJN** akcji pod hasłem: **„Zielone świadectwo urodzenia"**. Tym razem drzewka najmłodszym łodzianom sadzić będziemy na trzech osiedlach.

● **Na Osiedlu im. Żeromskiego:** przy ul. Judyma oraz po wschodniej stronie ul. Kaczeńcowej (od Rojnej do Aleksandrowskiej).

● **Na Osiedlu im. Reymonta:** po wschodniej stronie ul. Traktorowej (między blokami nr 29—30, 36—37 i 43—49) oraz obok pawilonu nr 73.

● **Na Osiedlu im. Matejki:** przy ulicach Tamka, Lubeckiego i Matejki.

Nasi partnerzy tej niedzieli — **spółdzielnia „Lokator" i Łódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa** — zapewniają sprzęt i fachową pomoc, a **Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze** dostarczy drzewka ze swojej szkółki. Na razie kłopoty mamy tylko z pogodą, miejmy jednak nadzieję, że i ona nas nie zawiedzie.

Czekamy na Was w godzinach 10—12. Przyjdźcie posadzić swoim dzieciom drzewka — „Zielone świadectwa urodzenia"! (j. sz.)

Z Łodzi w kilku zdaniach

SOBOTA, 6 LISTOPADA

● **W ramach Dekady Kultury Radzieckiej w DDK — Bałuty** (ul. Limanowskiego 166) o godz. 18 impreza z cyklu „Klub dobrej płyty" (prezentacja nagrań płytowych „Melodia").

● **W filii DDK — Bałuty** (ul. Zubardzka 3) o godz. 18 impreza artystyczna z udziałem aktorów scen łódzkich.

● **„Przyjaźń nie zna granic"** — uroczyste otwarcie wystawy obrazującej dorobek 5-letniej współpracy harcerzy bałuckiego Hufca „Promienistych" z pionierami z Ostrawy (CSRS) — o godz. 17 w lokalu 17 Szkoły Podstawowej (ul. Limanowskiego 124 a).

NIEDZIELA, 7 LISTOPADA

● Z okazji 59 rocznicy Rewolucji Październikowej projekcja zestawu filmów oświatowych (w wersji oryginalnej) prod. ZSRR o godz. 12 w sali 212/213 Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego (pl. Wolności 14). Wyświetlone zostaną filmy: „Moskwa — miasto sztuki", „Nad brzegiem Morza Czarnego" i „Uzbekistan". Wstęp wolny.

● **„Nieznane źródła inspiracji sztuki Wita Stwosza"** — odczyt na ten temat wygłosi doc. dr hab. Jan Samek z Instytutu Sztuki PAN w Krakowie o godz. 12 w Muzeum Sztuki (ul. Więckowskiego 36).

PALISZ!
— A TWOJE PŁUCA?

WAŻNE TELEFONY

Centrala Informacyjna PKO	731-82
Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna 08, 661-11,	795-55
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07
Komenda Miejska MO centrala 677-22,	292-22
Informacja kolejowa 633-55,	284-60
Informacja PKS: Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie energetyczne: Rejonu Północ	334-31
Rejonu Południe	334-28
dla odbiorców przemysłowych 609-32 i	245-72
oświetlenia ulic	226-89
Pogotowie ciepłownicze	253-11

TEATRY

WIELKI — nieczynny, 7.11. godz. 19 „Gajane"
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Słoń", 7.11. godz. 17 „Szwejk" (od lat 16)
NOWY — godz. 19.15 „Egzamin", 7.11. jak wyżej
MAŁA SALA — godz. 20 „Obrona Sokratesa", 7.11. jak wyżej
JARACZA — godz. 15.30, 19 „Śluby panieńskie", 7.11. godz. 19.30 „Kochany panie Ionesco"
MAŁA SCENA — nieczynna. 7.11. godz. 19 „Silniejsza", „Noc trybad"
7.15 — godz. 19.15 „Trędowata", 7.11. jak wyżej
MUZYCZNY — godz. 17.30 „Najpiękniejsza" (zamkn.), 7.11. godz. 14.30, 19 jak wyżej
ARLEKIN — godz. 17.30 „Nowe szaty króla" (sala Muzeum, ul. Piotrkowska 282), 7.11. godz. 13 jak wyżej
PINOKIO — godz. 17.30 „Klonowi bracia", 7.11. godz. 13 jak wyżej

FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 18. Koncert symfoniczny z okazji 59 rocznicy Rewolucji Październikowej. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent — Zdzisław Szostak. Solistka — Kaja Danczowska — skrzypce. W programie: A. Liadow — Zaczarowane jezioro, H. Wieniawski — Koncert skrzypcowy d-moll, M. Musorgski — Obrazki z wystawy. 7.11. nieczynna

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) nieczynne, 7.11. godz. 10—16
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 146) godz. 11—17, 7.11. jak wyżej
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—17, 7.11. godz. 10—15
CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—15, 7.11. jak wyżej
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) godz. 10—18, 7.11. godz. 10—14
HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 12—19, 7.11. godz. 15—19
SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 10—17, 7.11. godz. 10—16
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) nieczynne

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu)
LUNAPARK — czynny w godz. 14—21, w niedziele 10—21
OGRÓD BOTANICZNY — czynny w godz. 9—19
PALMIARNIA — czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 10—17
OGRÓD ZOOLOGICZNY — czynny w godz. 9—15.30 (kasa do 15)

KINA

BAŁTYK — „Godziny grozy" ang. od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 20. „Brunet wieczorową porą" pol. od lat 12 godz. 18, 7.11. „Godziny grozy" godz. 9, 11, 13, 15, 20, (godz. 17 — seans zamknięty — „Brunet wieczorową porą)
IWANOWO — Dni filmu radzieckiego — „Oni walczyli za ojczyznę" od lat 12 godz. 10, 13, 16, (19 — seans zamkn.), 7.11. — bajka „Zagadka w piasku", godz. 9, 10, „Baśń o Jasnym Sokole" radz. b/o godz. 11, „Biały baszłyk" radz. od lat 12, godz. 14.30, (17 seans zamkn.) 19.30
LUTNIA — „Piętaszek i Robinson" ang. od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30, 7.11. jak wyżej
POLONIA — „Zapach kobiety" wł. od lat 18 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 7.11. jak wyżej
PRZEDWIOŚNIE — „Ojciec chrzestny II" USA od lat 18 godz. 10, 14, 18, 7.11. godz. 10, 12 — seanse zamkn., „Ojciec chrzestny II" godz. 14, 18
WŁÓKNIARZ — „Piętaszek i Robinson" ang. od lat 12 godz. 10, 12.30, 15, 17.30 Seans nocny — „Naskwille" USA od lat 15 godz. 20, 7.11. „Niewolnica miłości" radz. od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WISŁA — „Flic story" franc. od lat 15 godz. 17.15, 19.30, „Brunet wieczorową porą" pol. od lat 12 godz. 10, 12.15, 15, 7.11. jak wyżej
WOLNOŚĆ — „Ojciec chrzestny II" USA od lat 18 godz. 8.30, 15, 18.30, „Z księgi królów" radz. b/o (A) godz. 13, 7.11. jak wyżej
ŁDK — „Smuga cienia" pol. od lat 12 godz. 15, „Francuski łącznik" USA od lat 15 godz. 17.15, 19.45, 7.11. jak wyżej
STUDIO — „Zawiłości uczuć" — pol. od lat 15 godz. 18, 20; „Wspomnienia z przyszłości" — RFN b/o (A) godz. 16.00. 7.11. — bajka — „Pies kot i plecak" — godz. 14.45; „Hazardziści" pol. od lat 15 godz. 17.45, 20; „Wspomnienia z przyszłości" godz. 15.45
STYLOWY — „Afonia" radz. b/o (A) godz. 15.30, 17.30, 19.30; 7.11. — j.w.
GDYNIA — „Piosenka za koronę" czech. b/o (A) godz. 12.15, 14.30; „Pamiętnik szalonej gospodyni" — USA od lat 18, godz. 10, 17, 19.30; 7.11 — bajka — „Poszukiwacze skarbów" — godz. 10, 11; „Piosenka za koronę" godz. 12.15, 14.30; „Pamiętnik szalonej gospodyni" godz. 17, 19.30
DKM — „Ocalić miasto" pol. od lat 12 godz. 15.30; „Rywalka" fr. od lat 16 godz. 18, 20; 7.11. — j.w.
KOLEJARZ — „Akcja Bororo" godz. 16, 18; 7.11. j.w.
MŁODA GWARDIA — „Iwan Wasiljewicz zmienia zawód" radz. b/o (A) godz. 10; „Motylem jestem czyli romans 40-latka" pol. b/o godz. 12.15, 15.30; „Ucieczka gangstera" USA od lat 18 godz. 17.45, 20; Nowości krótkiego metrażu: „Goryle", „Rozdroża romantyzmu", „PKS-em w świat", „Fantomobil" — godz. 14.30; 7.11. — „Motylem jestem czyli romans 40-latka" — godz. 12.15, 15.30; „Ucieczka gangstera" USA od lat 18 godz. 10, 17.45, 20; Nowości krótkiego metrażu: „Goryle", „Rozdroża romantyzmu", „PKS-em w świat", „Fantomobil" godz. 14.30
MUZA — „Mój kochany mąż i ja" NRD b/o (A) godz. 15.15; „Szczęki" USA od lat 15 godz. 17.30, 20; 7.11. — bajka „Pies kot i... zagroda" godz. 14.15; „Mój kochany mąż i ja" godz. 15.15; „Szczęki" godz. 17.30, 20
ROMA — „Czterej muszkieterowie" panam. b/o godz. 10, 12.15, 14.30; „Mgła" pol. od lat 18 (A) godz. 17, 19.30; 7.11. — bajka „O małej Kasi i dużym wilku" — godz. 10, 11; „Czterej muszkieterowie" godz. 12.15, 14.30; 17; „Mgła" (A) godz. 19.30
STOKI — „Mała Syrena" jap. b/o godz. 15.15; „Chinatown" — USA od lat 18 godz. 17, 19.30; 7.11. — bajka „Niespodzianka" godz. 14.15; „Mała Syrena" godz. 15.15; „Chinatown" — godz. 17, 19.30
ZACHĘTA — „Dom" jug. od lat 15 godz. 12.15, 14.30; „Od siedmiu wzwyż" USA od lat 18 godz. 10, 17, 19.30; 7.11. — j.w.
OKA — „Con amore" pol. od lat 12 godz. 12.30; „Sandakan nr 8" jap. od lat 18 godz. 10, 15, 17.30, 20; 7.11. — „Con amore" godz. 12.30; „Sandakan nr 8" godz. 15, 17.30, 20
POLESIE — „Złodziej samochodów" (radz.) godz. 17, 19; 7.11. — bajki godz. 14; „Złodziej samochodów" godz. 15, 17, 19
POPULARNE — „Żenia, Żenieczka i Katiusza" radz. godz. 16, 18; 7.11. — j.w.
1 MAJA — „Przygody Robinsona Kruzoe" radz. b/o godz. 15.30; „Z podniesionym czołem" USA od lat 15 godz. 17.30 19.30 7.11. — (godz. 12 seans zamkn.) „Bajka o zmarnowanym czasie" radz. b/o (A) godz. 13.30; „Z podniesionym czołem" godz. 15, 19.30 (godz. 17.30 seans zamkn.)
HALKA — „Auto skrzypce i pies Kleks" b/o (A) godz. 15.30; „Pancernik Potiomkin" radz. b/o (A) godz. 17.30, 19; 7.11. — bajka „Przygoda na dwóch kółkach" godz. 14.30; „Auto skrzypce i pies Kleks" godz. 15.30; „Pancernik Potiomkin" godz. 17.30, 19
POKÓJ — bajka godz. 16; „Krótkie życie" pol. od lat 12 (A) godz. 17; „Znikający punkt" — USA od lat 18 godz. 19.15 7.11. — bajka „Poszukiwacze skarbów" godz. 14.30; „Krótkie życie" godz. 15.30; „Znikający punkt" godz. 17.45, 20
PIONIER — „Doktor Judym" pol. od lat 12 (A) godz. 15; „Joe Kidd" USA od lat 15 godz. 17.15, 19.30; 7.11. — bajka „Przygody skrzatów" godz. 14; „Doktor Judym" (A) godz. 15; „Joe Kidd" godz. 17.15, 19.30
REKORD — „Złoto dla zuchwałych" jug. b/o godz. 16, 19; 7.11. — bajka „Pieski i kotki" godz. 12; „Złoto dla zuchwałych" g. 13, 16, 19
ŚWIT — „Gdzie się podziała siódma kompania" fr. b/o godz. 15.30, 17.45; Seans nocny: „Avanti" USA od lat 15 godz. 20 7.11. bajka — „Niesforny kotek" godz. 13.30; „Gdzie się podziała siódma kompania" b/o godz. 14.30, 16.45; „Kazimierz Wielki" pol. od lat 15 godz. 19
TATRY — „Na tropie sokoła" NRD b/o godz. 12.15, 14.30; „Klute" włoski od lat 18 godz. 10, 17, 19.30; 7.11. — bajka „Miś na Dzikim Zachodzie" godz. 10, 11, 12, 13; „Na tropie sokoła" godz. 14.30; „Klute" godz. 17, 19.30
ENERGETYK — „Świat Dzikiego Zachodu" USA od lat 15 godz. 15, 17, 19; 7.11. — j.w.
SOJUSZ — „Waterloo" radz. b/o godz. 17; Seans nocny: „Generał śpi na stojąco" włos. od lat 15, godz. 19.30; 7.11. — „Waterloo" radz. b/o godz. 17

DYŻURY APTEK

Sierakowskiego 67 a, Narutowicza 42, Piotrkowska 225 (boks), Lutomierska 146 (boks), Dąbrowskiego 60, Armii Czerwonej 9/11, Obr. Stalingradu 15.

7. XI.

Kilińskiego 136a, pl. Pokoju 3, (boks), Piotrkowska 67, pl. Kościelny 8, Cieszkowskiego 6, Felińskiego 1 (boks), Rydzowa 22 (boks), Obr. Stalingradu 15.

Stałe dyżury nocne pełnią apteki:
Konstantynów — ul. Sadowa 10
Aleksandrów — ul. Kościuszki 6
Głowno — ul. Łowicka 49

Informacji o dyżurach aptek udzielają:
w Pabianicach — apteka, ul. Armii Czerwonej 7
w Zgierzu — apteka, ul. Dąbrowskiego 12
w Ozorkowie — apteka ul. Dzierżyńskiego 2

DYŻURY SZPITALI

POŁOŻNICTWO

Szpital im. H. Jordana — dzielnica Widzew oraz z dzielnicy Polesie poradnia K. ul. Srebrzyńska 75.
Szpital im. dr H. Wolf — dzielnica Bałuty oraz z dzielnicy Polesie poradnie K. ul. Kasprzaka 17 i ul. Gdańska 29.
Szpital im. Kopernika — dzielnica Górna poradnie K. ul. ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Lokatorska, Rzgowska i Przybyszewskiego oraz gmina Rzgów.
Instytut Poł.-Gin. AM ul. Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście — poradnie K. ul. Kopcińskiego 22 i ul. Próchnika 11.
Zgierz — Szpital im. Marchlewskiego — miasto i gmina Zgierz
Szpital im. Curie-Skłodowskiej — miasto i gmina Aleksandrów i Ozorków, miasto Konstantynów, gminy: Andrespol, Nowosolna, Brójce, Parzęczew oraz Łódź z dzielnicy Polesie poradnie K. ul. Fornalskiej i Thaelmanna.
Pabianice — Szpital im. Barlickiego — miasto Pabianice i gmina Ksawerów.
Szpital Miejski — miasto i gmina Głowno i Stryków.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35). Górna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 63); Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195). Śródmieście — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22). Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).
Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 193)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50).
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

7. XI.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Sterlinga (ul. Sterlinga 1/3). Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14). Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62). Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19). Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).
Chirurgia urazowa — Szpital Sonenberga (Pieniny 30).
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.

Ogólnołódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia, telefon 615-19 czynny jest w godz. 7—15 oprócz niedziel i świąt.

TELEFON ZAUFANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15—7, w niedziele i święta całą dobę.

CO GDZIE KIEDY

w Łodzi i województwie miejskim łódzkim

„LATAJĄCA KULA" — sportowa gra dla młodzieży i dorosłych

W Łódzkiej Wytwórni Sprzętu Sportowego" Wessa-Polsport" gotowy jest model nowej gry, dotychczas w Polsce nie znanej, choć w wielu krajach już dość popularnej. Gra — umownie nazwana „Latającą kulą" — składa się z wykonanego ze sztucznego tworzywa jaja, przypominającego kształtem piłkę używaną przez drużyny rugby, dwóch sporządzonych ze specjalnego sznurka torów, na które nawleczona jest kula oraz odpowiednich uchwytów. „Kula" z dużą szybkością przesuwa się po torach, a siłą nadającą jej napęd jest rozchylanie sznurków przez grających. Zbyt wczesne rozchylenie torów może spowodować zatrzymanie się kuli, zbyt późne zaś — uderzenie jej o uchwyty, a to oznacza punkty karne.

Zabawa doskonale ćwiczy zarówno refleks, jak i mięśnie, doskonale nadaje się więc do uprawiania aktywnego wypoczynku.

Pierwsze modele nowej gry łódzka wytwórnia zaprezentuje handlowi wraz z ofertą za kilka miesięcy. Warto przypomnieć, że „Polsport" pierwszy w Polsce wylansował swego czasu grę w kometkę, do której dziś produkuje się rocznie kilkaset tysięcy rakietek oraz 4,5 mln. lotek. Być może nowa gra zrobi równie szybką karierę.

Dziś i Jutro w Radio

SOBOTA, 6 LISTOPADA

PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 „Idzie Grześ". 9.25 Gra Rzeszowska Kapela. 9.30 Moskwa z melodią. 9.45 Muzyka ludowa. 10.00 Wiad. 10.08 Stara i nowa muzyka. 10.30 Niezapomniane stronice. 10.40 Zespół „The Black Bayrds". 11.00 Chwila muzyki. 11.05 Nie tylko dla kierowców. 11.12 Z lubelskiej fonoteki. 11.30 Koncert chopinowski. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Zespół ludowy. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Zespół B. Ciesielskiego. 13.15 Koncert życzeń. 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 Południowe rytmy. 14.00 Stare tematy w nowym wykonaniu. 14.20 Sport to zdrowie. 14.25 Ze świata nauki. 14.30 Przekrój tygodnia. 15.00 Wiad. 15.05 List z Polski. 15.10 Muzyka i poezja. 16.00 Wiad. 16.05 Informacje dla kierowców. 16.06 U przyjaciół. 16.11 Kronika muzyczna. 16.30 Przedstawiamy, komentujemy. 16.45 Fonoteka folkloru. 17.00 Radiokurier. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Parada piosenki. 19.00 Dziennik. 19.15 W kręgu melodii. 20.00 Wiad. 20.05 Podwieczorek przy mikrofonie. 21.35 Przy muzyce o sporcie. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Muzyka. 22.30 Sobotnia dyskoteka. 23.00 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 9.35 Sprawy codzienne. 8.55 Informacje o programach. 9.00 Wielcy artyści. 10.00 „Żyć się chce" — i „Post scriptum" — dwa słuch. 11.00 „Spisek u Lelewela" — słuch. 11.30 Wiad. 11.35 Od Tatr do Bałtyku. 11.45 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje" — magazyn. 12.45 J. F. Haendel — Concerto grosso. 13.00 „Do zimy niedaleko". 13.20 M. Glinka — Walc. 13.30 Wiad. 13.35 Magazyn wędkarski. 13.50 Koncert Chóru PR i TV. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Wybitni pianiści rosyjscy. 15.00 Zawsze o 15.00. 15.40 M. Ravel — Bolero. 16.10 Rytm, rynek, reklama. 16.25 Melodie z musicali. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.45 „Licerama" — aud. (Ł). 17.00 Nowe nagrania. 17.20 „Prorok" — fragm. 17.40 „Czata" — magazyn wojskowy. 17.55 Współcześni kompozytorzy radzieccy. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Echa dnia. 18.40 „Czas i ludzie". 19.00 „Matysiakowie". 19.30 Koncert symfoniczny. 20.20 Zwierzenia wieczorne. 20.40 d.c. koncertu. 21.15 Muzyka. 21.30 Dziennik. 21.45 Wiad. sport. 21.50 „Barok dla wszystkich". 22.30 Radiovariete. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

11.30 Słynne orkiestry. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Ślad człowieka" — odc. 14.00 Soliści radzieccy. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 Klasycy inaczej. 15.30 Audycja rozrywkowa. 16.30 Piosenki filmowe. 16.45 Nasz rok 76. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Listy do przyjaciół. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Kronika radzieckich festiwali. 19.15 Książka tygodnia. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia. 19.50 „Sześć dni Kondora" — odc. 20.00 Zapraszamy do Trójki. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym. 22.45 Ballady Zespołu Extra Ball. 23.00 Wiersze poetów radzieckich. 23.05 Wieczorne spotkanie z Gal Costą.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje" — mag. 12.45 Giełda płyt. 13.00 Z radiowej fonoteki (stereo). 13.50 „Muza lat powojennych". 14.20 Omówienie programu. 14.25 Komedie wszystkie Aleksandra Fredry. 15.20 „Pan Bennet". 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka ubiegłego stulecia. 16.30 Rozmowy i refleksje. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.45 „Licerama" — aud. (Ł). 17.00 Komunikaty (Ł). 17.02 Polscy wykonawcy piosenek radzieckich (Ł). 17.15 „Ciesielstwo ludowe" — rep. 17.35 Radzieccy laureaci. (Ł). 17.50 „Nowości satyryczne" — satyra radziecka. (Ł). 18.25 Czy znasz swoje prawo? 18.40 Ziemia, człowiek, wszechświat. 19.00 Rozmowy o filozofii. 19.15 Lekcja jęz. franc. 19.30 Jesus Guridi „El Caserio". 20.52 Brahms bez brody... czyli pierwsza wersja Koncertu b-moll op. 15 (stereo). 22.15 Radiowe portrety Polaków. 22.35 „Geografia jazzu".

NIEDZIELA, 7 LISTOPADA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 Po jednym horusie. 10.25 Lista przebojów. 11.00 Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzieży: „Dokąd płyną obłoki?" — słuch. 11.20 Radiowa Musicorama. 12.05 „W samo południe". 12.35 Koncert popularny. 13.00 Z czego śmieje się „Krokodyl". 13.30 „Życiorysy muzykantów". 14.00 Recital z pauzą. 14.10 Przegląd prasy. 14.20 Recital z pauzą. 14.30 „W Jezioranach". 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Wiad. 16.05 Informacje dla kierowców. 16.06 Wiad. sport. 16.10 Teatr PR: „Spojrzenie w zwierciadło czyli spotkanie z baśnią" — słuch. 16.50 Gwiazdy jazzu. 17.00 Spotkania Studia Młodych. 18.00 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 18.10 Magazyn muzyki rozrywkowej. 19.00 Dziennik. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Wiad. 20.05 Dyskusja na tematy międzynarodowe. 20.20 Gra Leningradzki Dixieland. 20.40 Z teatralnego afisza. 21.00 Wiad. 21.05 Gwiazdy radzieckiej piosenki. 21.30 Jarmark cudów. 22.30 Rewia piosenek. 23.00 Wiad. 23.05 Ogólnopolskie wiad. sport.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Radioproblemy. 8.45 Tańce ludowe. 9.00 „Podróże bałtyckie" — cz. I — „Jan z Tęczyna" — mag. 9.30 Fantazje organowe. 9.50 Przegląd prasy. 10.00 Rozmaitości muzyczne. 10.30 Odkrywać, kochać, żyć i myśleć — montaż wierszy. 11.00 Studio Młodych — Rozgłośnia Harcerska. 11.40 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz. 12.05 Pieśni i tańce. 12.30 Wiad. 12.35 Czy znasz tę książkę — zagadka. 13.00 Poranek symfoniczny. 14.00 Parnasik. 14.30 M. Żerbin: Koncert 15.00 Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzieży „Pod znakiem przyjaźni". 15.45 Tu horoskop reklamowy. 16.00 Wielcy pianiści rosyjscy — koncert chopinowski. 16.30 Muzyka bez granic. 18.00 K. Szymanowski — IV Symfonia. 18.30 Wiad. 18.35 Felieton aktualny. 18.45 Kabarecik reklamowy. 19.00 „W lutowy wiatr" — słuch. 20.10 Współcześni kompozytorzy radzieccy. 21.00 Wojsko, strategia, obronność. 21.15 Piosenki żołnierskie. 21.30 Siedem dni w kraju i na świecie. 21.50 Wiad. sport. 21.55 Wirtuozi nowej muzyki. 22.30 Poeta i jego świat. 23.00 D. Szostakowicz — 12 Kwartet. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

10.00 60 minut na godzinę. 11.00 Jazz-rock zespołu Laboratorium. 11.15 Szkółka muzyczna. 12.00 „Zieleniewszczacy" — odc. 12.25 Muzyka z sal koncertowych. 13.15 Muzyczne premiery Pr. III. 13.45 Minirecital Ewy Bem. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Peryskop. 14.30 Warsztat gitarowy. 14.45 Za kierownicą. 15.10 Przeboje z nowych płyt. 15.50 Światowa kariera tematów rosyjskich. 16.15 Nieznane o znanych. 16.45 Światowa kariera tematów rosyjskich (II). 17.15 Antologia piosenki. 17.40 Coś w tym jest. 17.55 Mini-max. 18.30 „Karusia" — słuch. 19.00 Bluesy na organach. 19.10 Piosenki z magnetowidu. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia. 19.50 „Sześć dni Kondora" — odc. 20.00 Soliści Teatru Wielkiego w Moskwie. 20.35 Tańce instrumentalne. 21.00 Miłość Majakowskiego — aud. 21.20 „Organy w nocy" — pierwsza płyta. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Żanna Biczewska. 22.15 Studio Teatralne Pr. III. 23.30 Bluesy na akordeonie.

PROGRAM IV

8.00 Wiad. 8.07 Koncert Orkiestry Radia i TV. 8.45 Polonez Ogińskiego. 9.10 Śpiewa Muslim Magomajew (Ł). 9.25 „Pearl Harbour" — słuch. (Ł). 10.00 Klub Młodych Miłośników Muzyki. 11.00 Płyta, która się jeszcze nie ukazała. 12.00 Muzyka. 12.05 „W samo południe". 12.35 Muzyka. 13.00 Teatr Klasyki dla Młodzieży: „Cichy Don" — słuch. 14.20 Studio Stereo zaprasza (stereo). 15.30 Pieśni i tańce ludowe. (stereo). 16.00 Wiad. 16.05 Wyniki losowania „Kukułeczki" (Ł). 16.07 Koncert życzeń. 16.35 Z estrad radzieckich (Ł). 17.00 Tu Studio 4. 17.30 Tygodnik Dźwiękowy. 18.00 Muzyka. 18.10 Lekcja łaciny. 18.30 Między fantazją a nauką. 19.00 Artyści radzieccy na światowych estradach (stereo). 20.05 Artyści radzieccy na światowych estradach — cz. II (stereo). 21.02 Artyści radzieccy na światowych estradach — cz. III. 21.19 Artyści radzieccy na światowych estradach — cz. IV. 22.00 Wiad sport. (Ł). 22.10 Płyty, o których się mówi (stereo).

Nasza psychozabawa

Kwiaty — wyraz sympatii, szacunku, wdzięczności, uznania — tym razem posłużą nam jako pomoc do psychozabawy. Wyobraź sobie, że stoisz przed wystawą kwiaciarni. Pełna gama barw. Jakie wybierzesz, jeśli chodzi o kolor? Zastanów się chwilę i spójrz, co na ten temat piszemy poniżej.

A więc, jeśli kwiat, który Ci się podoba jest w kolorze:

JASNOCZERWONYM

Należysz do ludzi energicznych. Cechuje Cię optymizm. Wierzysz we własne siły. Niełatwo podporządkowujesz się komuś. Działasz często pod wpływem nastroju, czasem nawet lekkomyślnie. Nie jest Ci obca impulsywność.

NIEBIESKIM

Twoje największe atuty to spokój, zrównoważenie, dobroć. Nadto cechuje Cię uczynność. Nie przeceniasz własnych talentów. Skromność należy do Twoich głównych cech. Łatwo Cię jednak dotknąć, zbyt często ogólne nawet uwagi bierzesz do siebie. To natychmiast psuje Ci humor i utrudnia czasem kontakty z otoczeniem.

ZIELONYM

Lubisz spokój, porządek, ustabilizowany tryb życia. Z tolerancją odnosisz się do postępowania innych. Nie lubisz się wtrącać, ani ingerować w cudze sprawy. Stronisz od plotek i intryg. Twoja słabość — to niezdecydowanie, kłopoty z podejmowaniem ważnych, a zwłaszcza szybkich decyzji.

Kwiat prawdę ci powie...

ŻÓŁTYM

Pracowitość, cierpliwość i wytrwałość — za to przede wszystkim ludzie Cię chwalą. Jesteś człowiekiem zaradnym, praktycznym, nie zrażają Cię nawet duże przeciwności. Cechuje Cię ciekawość życia, żądza wiedzy. Ten idealny obraz psuje jedynie brak wyrozumiałości dla słabostek innych ludzi, ostra, czasem za ostra, ocena ich postępowania.

FIOLETOWYM

Takt i dyplomacja, to cechy dla Ciebie bardzo charakterystyczne. Masz ponadto dobry refleks, działasz szybko i w sposób przemyślany. Może tylko za dużo i nie zawsze do właściwych ludzi mówisz na tematy, które raczej należałoby zachować wyłącznie dla siebie.

RÓŻOWYM

Nie lubisz pchać się do pierwszego rzędu, wolisz pozostawać w cieniu. Nie wyrzucasz pieniędzy. Należysz do ludzi oszczędnych. Ludzie Cię lubią za Twoją dobroć i łagodność. Kochasz rodzinę i chętnie grzejesz się w cieple domowego ogniska. Łatwo poddajesz się nastrojom i czasem miewasz kapryśne nastroje.

BIAŁYM

Patrzysz na życie realnie. Żywo interesujesz się nowościami, pragniesz nadążyć za wszystkim, co dzieje się ciekawego i nowego wokół Ciebie. Do otoczenia masz stosunek serdeczny i chętnie przychodzisz z pomocą w razie potrzeby. Pracujesz zrywami — to wpadasz w zapał i nie można Cię od czegoś odciągnąć, to znowu jest Ci wszystko obojętne i nie przejmujesz się nawet ważnymi terminami.

POMARAŃCZOWYM

Cechuje Cię wielki entuzjazm do wszystkiego, co nowe. Masz za każdym razem nadzieję, że to właśnie przyniesie Ci chwałę lub sławę. A chcesz być kimś wybijającym się za wszelką cenę. Pewność siebie, często zarozumiałość — to cechy bardzo dla Ciebie charakterystyczne. Z raz obranej drogi łatwo nie ustępujesz.

(c.)

Alkohol i oczy

O tym, że pod wpływem alkoholu kierowcy nabierają skłonności do brawurowej jazdy, że ograniczeniu ulega refleks oraz precyzja manewrów — wiadomo powszechnie. Z badań, które wykonano ostatnio w ośrodku doświadczalnym firmy Volkswagen, wynika jednak, że oddziaływanie alkoholu na organizm jest jeszcze rozleglejsze i bardziej groźne niż się na ogół sądzi. Doświadczenia dotyczyły wpływu spożycia alkoholu na wzrok kierowcy. Oto podstawowe wnioski z tych badań, przeprowadzonych w tzw. symulatorze jazdy:

— Alkohol ogranicza pole widzenia. Podczas testów stwierdzono, że zawartość 0,5 promille alkoholu we krwi powoduje wydłużenie czasu reakcji na impulsy świetlne o 6,4 proc. w przypadku, gdy źródło impulsów znajdowało się na linii wzroku kierowcy i o 5,5 proc., gdy umieszczone było z boku. Przy 0,8 promille przedłużenie czasu reakcji wyniosło odpowiednio 10,4 i 8,8 proc. Wzrost zawartości alkoholu we krwi powoduje ograniczenie kąta widzenia, wynoszącego normalnie ok. 120 st., aż do wystąpienia tzw. efektu tunelowego. Kierowca jest wówczas w stanie reagować — i to ze znacznym opóźnieniem — jedynie na bodźce znajdujące się bezpośrednio na linii wzroku. W praktyce oznacza to, że prawdopodobieństwo przeoczenia np. czerwonego sygnału na skrzyżowaniu, nadjeżdżającego z boku pojazdu, pieszego, który wszedł nagle na jezdnię, jest wielokrotnie niższe niż w normalnych warunkach.

— Alkohol zmniejsza głębię ostrości widzenia. Konsekwencją jest trudność w ocenie odległości.

— Kolejnym następstwem oddziaływania alkoholu na wzrok jest obniżona zdolność akomodacyjna. Oczy kierowcy „nie nadążają" za szybko zmieniającą się sytuacją na drodze, co w konsekwencji powoduje znaczne opóźnienie reakcji. Kontury obrazu są nieostre, kontrasty zmniejszone ze względu na trudności w zatrzymaniu wzroku na nieruchomych punktach.

— Szczególnie wyraźne osłabienie sprawności wzroku następuje w nocy, alkohol „ściemnia" bowiem widziany obraz. Jednocześnie zaś ogranicza zdolność adaptacji wzroku do zmieniających się warunków oświetleniowych. Jest to tym groźniejsze, że w większości przypadków jazdy „na podwójnym gazie" odbywają się właśnie w nocy.

— Niejako na marginesie stwierdzono, że spożycie stosunkowo niewielkiej nawet ilości alkoholu powoduje wyraźne zmiany w sposobie prowadzenia pojazdu. Wszyscy uczestnicy testu, u których zawartość alkoholu we krwi wynosiła 0,4—0,8 promille, jeździli szybciej niż zazwyczaj. Wszyscy również mieli kłopoty z utrzymaniem się na prawej stronie jezdni, przy czym większość zdradzała tendencję do przejeżdżania przez oś drogi, na pas ruchu w przeciwnym kierunku!

Dodatkowe komentarze są chyba zbyteczne.

za KIEROWNICA

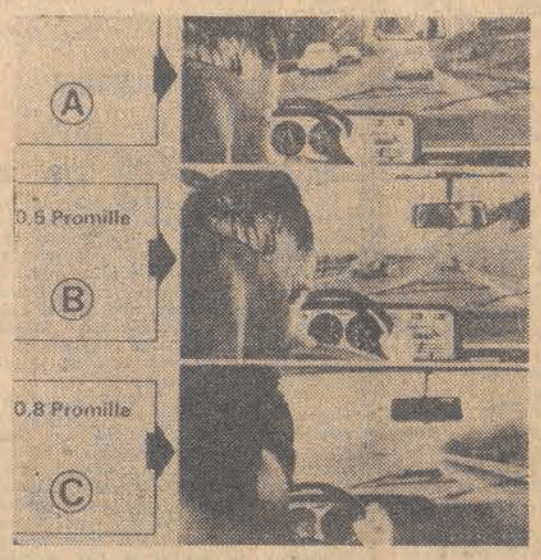

A — kierowca trzeźwy; oczy reagują prawidłowo.

B — niewielka dawka alkoholu, odpowiadająca np. wypiciu dużego piwa, powoduje zmniejszenie głębi ostrości widzenia; trudności w ocenie odległości.

C — po większej dawce — nieostre kontury przedmiotów, obraz rozpływa się.

— To bardzo fajny nauczyciel, tylko, że nigdy nie choruje!...

Żona do męża w kilka miesięcy po ślubie:
— Kochany chciałam ci powiedzieć, że wkrótce będzie nas troje...
— Naprawdę?!
— Tak. Przyjeżdża moja mama.

* * *

— Jak ci się pracuje z nowym szefem, Basiu?
— Fatalnie, zupełnie nie wiem jak postępować. Kawy nie pije, żony nie ma, chce ciągle dyktować jakieś listy...

* * *

— Jak myślisz Jacusiu, czy twój tatuś mógłby obejść piechotą całą kulę ziemską?
— Nie mógłby.
— Słusznie. A dlaczego?
— Bo wczoraj wrócił na bani, przewrócił się na schodach i złamał nogę!

* * *

Państwu Kowalskim urodził się syn. Dumny tata mówi: — Będzie się nazywał Oskar!
— No wiesz, oburza się pani Kowalska, to jest imię dla dorosłego, nie dla dziecka!

* * *

— Dlaczego wydajecie tak dużo pieniędzy na wesele?! — gorszy się gość z miasta obyczajami wsi.
— Stać nas na to. Bo my, widzi pan, na ogół żenimy się tylko raz! (c)

Piosenka dla Ciebie

Piosenka z repertuaru zespołu wokalnego i orkiestry PR i TV pod dyr. Jerzego Miliana

1. Kolego, czy wiesz,
Że ująć masz ster,
Że na nas czeka kraj!
Tak szybko mknie czas,
Nie liczmy więc lat,
Bo już niedługo start!

Ref.: Zbudujemy piękne dni,
W naszych rękach dwudziesty pierwszy wiek!
Zbudujemy, już wkrótce, właśnie my,
To, co dziś jest tylko snem!

Nie ma rzeczy niemożliwych —
Nie rzucamy słów na wiatr!
Potrafimy świat zadziwić,
Choć jest tyle trudnych spraw

Zbudujemy piękne dni.
W naszych rękach dwudziesty pierwszy wiek!
Zbudujemy, już wkrótce, właśnie my,
To, co dziś jest tylko snem!

2. Kolego, już czas,
By zmienił się świat,
By ucichł odgłos salw!
By każdy jak my
W pokoju mógł żyć,
By chleb na co dzień miał!

Ref.: Zbudujemy piękne dni
...itd.

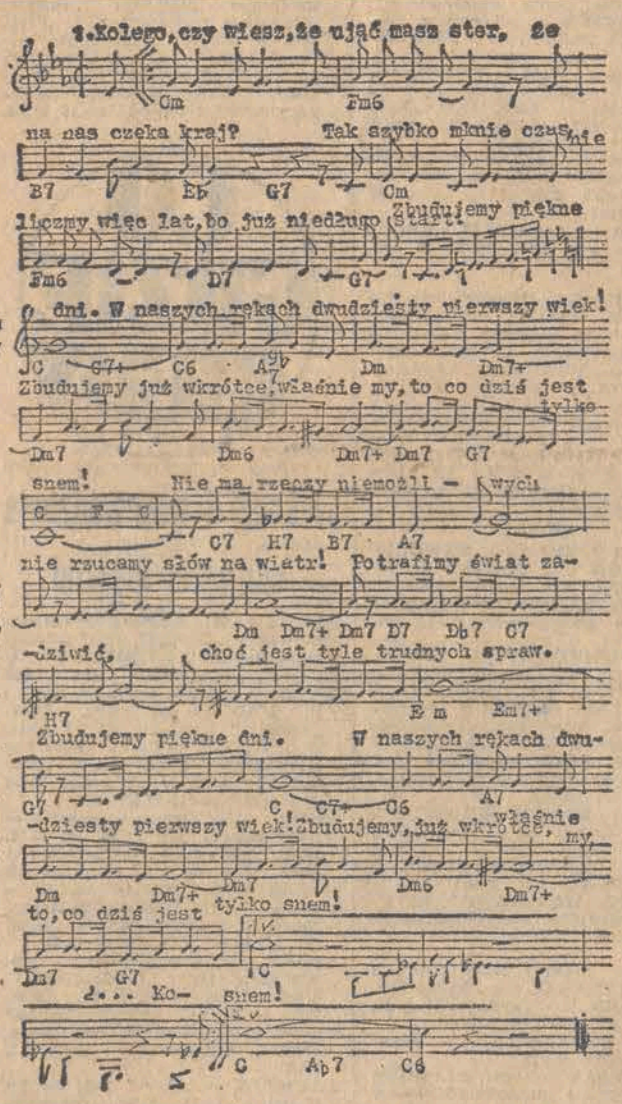

To warto wiedzieć

O to jak w dawnych czasach dzielono na wsiach dobę i podstawowe czynności. Od 4 do 7 rano — **przedśniadanek:** szykowanie pożywienia dla inwentarza, inne drobniejsze zajęcia gospodarskie. Potem **śniadanie** i — **pośniadanek,** który trwał do godz. 10 i wypełniony był najcięższą pracą, wymagającą największego wysiłku fizycznego. **Przypołudnie** (godziny 10—16) przeznaczone było na lżejsze zajęcia, obiad i krótki wypoczynek. Następnie **przedpodwieczorek** i znów ciężka praca, aż do 19, spożycie podwieczorku, potem **popodwieczorek,** który kończył się **wieczerzą** o godz. 22. **Przedpółnocek** i **popółnocek** — porą snu...

Gdy kaskader jest w... ciąży?

W Anglii istnieje grupa „kierowców - samobójców", pokazujących w różnych miastach kaskaderskie numery katastrof, zderzeń, jazd w płonących samochodach itp. Jednym z członków tej grupy i jedyna kobieta jest 23-letnia **Theresa King.** Do jej popisowych numerów należy skok, wraz z rozpędzonym samochodem, z kilkumetrowej pochylni, a potem — oczywiście — przekoziołkowanie maszyny.

Stale występując, kaskaderka odważyła się na ciążę i urodziła jak najzdrowsze dziecko.

(c)

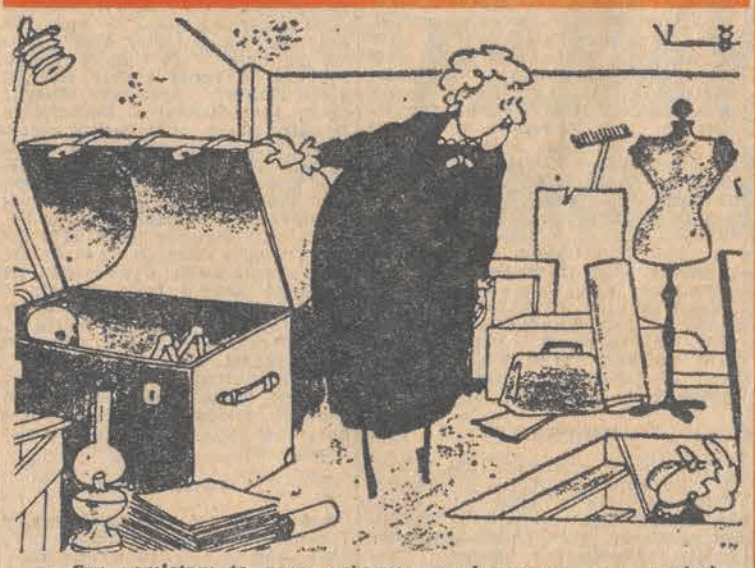

— Czy pamiętasz tę naszą zabawę w chowanego po przyjęciu z okazji osiemnastej rocznicy moich urodzin?

Znaki Zodiaku

(PAŁ ZARYCH TRE GENIO)

BARAN (21. 3. — 20. 4.): Uwaga! To nad czym obecnie pracujesz, czy co zamierzasz zrobić, będzie miało duże znaczenie dla całego pierwszego półrocza roku nadchodzącego. Druga połowa tygodnia będzie okresem znakomitym dla rozwinięcia talentów towarzyskich, tak długo zaniedbywanych.

BYK (21. 4. — 21. 5.): „Cudze chwalicie — swego nie znacie" — dobrze byłoby sobie uświadomić sens tej prawdy właśnie teraz. Kłopoty rodzinne są do rozwiązania bardzo prostymi środkami i większą porcją dobrej woli. W pracy czas na podjęcie odkładanych spraw; pozwoli to na znalezienie tak potrzebnego spokoju. Skorzystaj z zaproszenia towarzyskiego. Będzie udane.

BLIŹNIĘTA (22. 5. — 21. 6.): Okazuje się, że miałeś rację decydując się na zaangażowanie w sprawy niezbyt oczywiste. Potrzeba jeszcze trochę energii, a efekt będzie radosny. Drobne kłopoty kogoś bliskiego zepsują ci nastrój w pierwszych dniach tygodnia, ale i one znajdą szczęśliwe rozwiązanie. W sumie tydzień spełnionych nadziei.

RAK (22. 6. — 22. 7.): Czas jeszcze raz przemyśleć decyzje powzięte w sprawie kogoś bardzo ci bliskiego. Rozsądku nigdy za wiele. Sprawy zawodowe bez zmian, co pozwoli ci na zajęcie się sobą. Szczęśliwa liczba 5. Przychylny ci znak — Baran.

LEW (23. 7. — 23. 8.): Dowody życzliwości ze strony otoczenia sprawią ci wiele przyjemności. Byłoby dobrze, gdybyś umiał jednak tę przychylną atmosferę wykorzystać. Niech sukcesy zawodowe nie przesłaniają spraw domowych, z których kilka wymaga także podjęcia decyzji. Te dotyczące spraw finansowych będą najtrudniejsze.

PANNA (24. 8. — 23. 9.): Trzeba więcej spokoju w dyskusjach z najbliższymi, interesy rodziny są twymi interesami. Uważaj, byś nie zamienił siekiery na kijek. Dobry dzień: piątek. Udane spotkanie towarzyskie w sobotę.

WAGA (24. 9. — 23. 10.): Pomyślne układy towarzyszące ci od dawna osłabiły, zdaje się, twoją energię życiową. Czas na zajęcie się przyszłością, swoją i bliskich ci ludzi. Towarzyskie drobne nieporozumienia nie powinny pochłonąć ci zbyt wiele czasu.

SKORPION (24. 10. — 22. 11.): Tym razem los uśmiechnął się do ciebie naprawdę bardzo szczęśliwie. Poznana ostatnio osoba da ci wiele szczęścia. Potrzeba wiele taktu i dobrej woli. Życzliwy znak — Ryba.

STRZELEC (23. 11. — 21. 12.): Nie przesadzaj z nawałą kłopotów, jaka podobno na ciebie spadła. Wszystko zakończy się szybciej, niż myślisz, i to ze skutkiem wcale szczęśliwym. Sukces jest w zasięgu twojej ręki. Dobry dzień — środa.

KOZIOROŻEC (22. 12. — 20. 1.): Do końca roku wiać ci będą pomyślne wiatry, lecz czy z ich energii skorzystasz — zależy od ciebie. Uważaj trochę na swoje nadszarpnięte nerwy.

WODNIK (21. 1. — 18. 2.): Nie wszystkie senne marzenia się spełniają, trzeba chodzić bardziej po ziemi, trzymać się jej mocniej. W twoim otoczeniu jest niewielu wprawdzie ludzi sercem ci oddanych, niemniej na tych najbliższych możesz polegać. Więcej śmiałości i entuzjazmu, a powodzenie zapewnione.

RYBY (19. 2. — 20. 3.): Uwaga na rzeczy drobne, niby nieistotne! Drobiazgi składają się na problemy, z którymi później będą kłopoty. Czas więcej troski i serdecznej uwagi poświęcić rodzinie. Czyściejsze niebo nad sprawami finasowymi, to jest ta z dawna oczekiwana odmiana. List lub jakaś miła przesyłka od kogoś bliskiego bardzo cię ucieszy. Postaraj się tylko umiejętnie za to „coś" podziękować.

Ul. Piotrkowska 90

to aktualny adres sklepu
z artykułami
SPORTOWO – TURYSTYCZNYMI
(dawniej ul. Piotrkowska 24)
PT Klientów zaprasza i życzy udanych zakupów
WPHW – Oddział Handlu Artykułami Turystycznymi i Sportowymi w Łodzi.

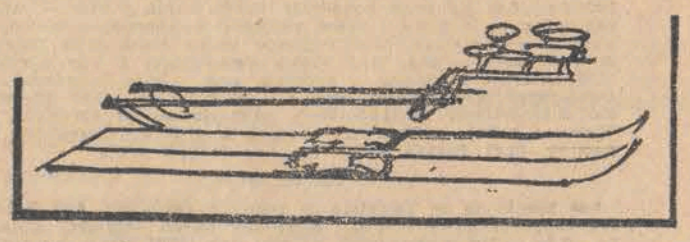

3832-k

Nieruchomości

ZGIERZ — Chełmy — dom 5 pokoi, kuchnia, weranda, budynek gospodarczy, działka budowlana 702 m — sprzedam lub zamienię na mniejszy, mogą być peryferie Łodzi lub Zgierza. Wiadomość: Łódź, tel. 205-80 23417 g

SPRZEDAM działkę budowlaną — Radziecka 54. Wiadomość: Woronicza 10 m. 71 23937 g

SPRZEDAM nie zabudowaną działkę w Sokolnikach. Oferty „23914" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM domek z ogrodem — M-2 na zamianę. Tel. 476-36 23715 g

Kupno-Sprzedaż

KOŻUCH zagraniczny męski sprzedam. Odyńca 23 m. 6

KUPIĘ bony PKO. Tel. 364-74 23479 g

DAMSKI kożuch krótki — kupię. Tel. 433-98, po 16 25157 g

PILNIE kupię Encyklopedię Powszechną 4-tomową oraz słownik polsko-szwedzki. Oferty „23852" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ nowy kożuch męski 54 wzrost 176, kożuch damski szczupły 44 długi zagraniczny. Tel. 318-11 23991 g

KUPIĘ bony, telefon grzecznościowy 826-75 wieczorem 23925 g

FUTRO z łapek karakułowych czarnych sprzedam. Tel. 729-14 25174 g

SPRZEDAM pianino niemieckie brązowe — Srebrzyńska 45 m. 42

KOŁNIERZE z lisów sprzedaję prywatnie. Zachodnia 23 b m. 35 (bloki, pierwsze piętro) wejście z podwórza 22934 g

SPRZEDAM kożuch męski i pierścionek z brylantem. Tel. 383-04 23113 g

KALKULATOR „Texas" SR50 lub SR51 okazyjnie sprzedam. Tel. 52-03-02

TANIO sprzedam pianino do ćwiczeń. Oglądać po 18. Rojna 50 f m. 82 23536 g

SPRZEDAM skórki z łapek lisich na futro. Tel. 466-57 23508 g

SPRZEDAM kożuch męski i meble pokojowe. Aleksandrów Łódzki, 22 Lipca 22 23505 g

KOŻUCH — kurtkę męską turecką sprzedam. Tel. 51-52-66 23644 g

ZŁOTY łańcuszek, znak Zodiaku i sygnet sprzedam. Tel. 51-36-79

MAGIEL — prasowalnię dobrze prosperującą w Zduńskiej Woli pilnie sprzedam. Wiadomość: Łódź, tel. 435-30 23600 g

KOŻUCH nowy damski, atrakcyjny sprzedam. Tel. 718-09 23589 g

PIERŚCIONEK złoty z brylantami w platynie sprzedam. Pabianice, telefon grzecznościowy 72-90 w poniedziałki, środy, piątki godz. 16—18 23855 g

FUTRO karakułowe kanadyjskie sprzedam. Tel. 729-14 25177 g

KALKULATOR „Texas Instruments SR 51", radiotelefony „Echo 3", posiadającemu zezwolenie — sprzedam Brzeźna 10 m. 13 po 18 23832 g

SPRZEDAM zegarki szwajcarskie: męski i damski. Pojezierska 29 m. 84 godz. 18—21 23785 g

PIANINO niemieckie krzyżowe, metalowa płyta — pilnie sprzedam. Oferty „23849" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM pierścionek z brylantem. Tel. 826-19 po godz. 13 23773 g

WISIOREK złoty plus pierścionek (komplet) — sprzedam. Tel. 673-05

KALKULATOR „Oxford 300" kilka działań z pamięcią — sprzedam. Świerczewskiego 14 m. 1

KALKULATOR wieloczynnościowy, dwie pamięci — sprzedam. Lniana 6 m. 74

RADIO z magnetofonem „Jola-2" sprzedam. Oferty „24007" Prasa, Piotrkowska 96

KOŻUCH męski, damski, sprzedam. Oferty „22621" Prasa, Piotrkowska 96

KOŻUCH damski — sprzedam. Oferty „22617" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM bransolety do zegarków. 707-08, w. 166, godz. 7—12, Korzeniec

FISHARMONIĘ „Hinkla", „Junaka" na części sprzedam. Limanowskiego 70 m. 24, godz. 17—19, Kejna 24017 g

FOTEL ginekologiczny, leżankę lekarską, narzędzia małej chirurgii sprzedam. Oferty „23990" Prasa, Piotrkowska 96

KOŻUCH damski sprzedam. Łagiewnicka 97 a m. 29, blok 13 23675 g

PIANINO sprzedam, Łódź, Zgierska 101 m. 13. Oglądać w niedzielę 12—18 23758 g

SPRZEDAM futro męskie, rozmiar 175, krój angielski, kołnierz wydra, spód elki (marengo), kożuch damski 170, jugosłowiański. Tel. 336-32, godz. 16—19

WZMACNIACZ HiFi z kolumnami sprzedam. Tel. 859-59 23558 g

SPRZEDAM futro nowe (z wilka). Tel. 334-40, godz. 15—19 23741 g

SPRZEDAM czarne futro karakułowe. Tel. 663-55, od 15 23710 g

FUTRO czarne — łapki karakułowe sprzedam. Tel. 347-20 23655 g

KALKULATOR z pamięcią (pierwiastkiem kwadratowym) — tanio sprzedam. Tel. 767-00, godz. 16—18

BONY kupię. Oferty „23631" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM piękne brązowe łapki karakułowe modnie wykończone brązowym lisem łącznie z czapką. Tel. 394-48 od 16 25298 g

SPRZEDAM pudelka czarnego miniaturkę, suczka 12-tygodniowa. Tel. 83-44-94

PIERŚCIONKI: brylant 0,63 k, 0,32 k, szmaragd syberyjski 3 k, bransolety na rękę i zegarkowe męskie i damskie oraz łańcuszki 18 k — sprzedam. Oferty „25352" Prasa, Piotrkowska 96

PIERŚCIONEK ładny (3 próba) — sprzedam. 51-50-46

SPRZEDAM futro czarne łapki, rozmiar 50 oraz kożuch krótki damski. Tel. grzecznościowy 312-83, po 16 25394 g

Pojazdy

KAROSERIĘ „Skody S-100" po wypadku sprzedam. Łódź, Sierakowskiego 52 m. 57 23304 g

SPRZEDAM „Fiata 125p" (1974) stan b. dobry. Oferty „23380" Prasa, Piotrkowska 96

„126p" nowego — kupię. 326-83 23483 g

„FIATA 125p 1500" (1973 listopad) — sprzedam. Wyżynna 22, niedziela, godz. 9—17 23767 g

SPRZEDAM „Moskwicza 407". Tel. 51-26-02 23927 g

„FIATA 126p" na gwarancji lub wkład (odbiór IV kw. 1976) — kupię. Zgierz, tel. 16-36-05 23934 g

„WARTBURGA" (1974—75) kupię. Tel. 51-35-70

SPRZEDAM samochód „Seat-850-D". Tel. 52-80-26

NYSE-501" do remontu sprzedam. Oferty „24004" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ „Fiata" 1500 rocznik 1973—1976 lub fabrycznie nowego. Dzwonić 376-28 po godz. 18 23963 g

SILNIK do „Fiata 1100" lub 1300 — kupię. Tel. 843-80, Tkacka 33 a

„TRABANTA" po wypadku sprzedam. Oferty „24028" Prasa, Piotrkowska 96

KAROSERIĘ „Wartburga 353 de Lux" sprzedam. Tel. 408-88, godz. 8—20

KUPIĘ „Dację" nową lub po małym przebiegu. Tel. 52-75-02 23471 g

„WARSZAWĘ-203" górnozaworową oraz pianino krzyżowe — płyta metalowa — sprzedam. Tel. 53-21-83 23611 g

„FIATA 126 p" sprzedam, odbiór „Polmozbyt". Oferty „23740" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM „Fiata 1300" 1973. Tel. 663-32, godz. 9—16

SKRZYNIĘ do „Żuka" — sprzedam. Tel. 768-97

SAMOCHÓD „Renault 12-TL" rocznik 1973 sprzedam. Zgierz-Chełmy, Sadowa 13 25330 g

„FIATA 126p" po 10 tys. km (czerwony) z gwarancją — sprzedam. Tel. 493-11, godz. 18—22 25139 g

SPRZEDAM „Syrenę 102". Tel. 818-18 sobota od godz. 16 25382 g

„SYRENĘ-105" na gwarancji z radiem — sprzedam. Tel. 298-63, po 15 24058 g

SPRZEDAM „Wartburga de Lux 353" rok prod. 1972. Dzwonić: 51-23-22, godz. 16—18 25440 g

„VOLKSWAGENA 1200" — sprzedam. Dąbrowskiego 99 m. 178 25443 g

Lokale

KATOWICE — pokój 30 m (kawalerka) — stare budownictwo w centrum, zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „23101" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODA, pracująca poszukuje samodzielnego pokoju. Tel. 378-62, godz. 17—21

M-2 — bloki 1 mieszkanie w śródmieściu zamienię na M-4. Oferty „23561" Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻEŃSTWO inżynierów wynajmie zaraz mieszkanie (ewent. nie umeblowane) — koniecznie wszystkie wygody na okres 4 miesięcy. Oferty „23530" Prasa, Piotrkowska 96

DO wynajęcia M-4 z telefonem na Teofilowie. Oferty „23540" Prasa, Piotrkowska 96

M-2, kawalerkę — kupię, wynajmę. Oferty „23495" Prasa, Piotrkowska 96

M-3 nie umeblowane do wynajęcia. Oferty „23668" Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ z kuchnią, bloki, I piętro — zamienię na 2 lub 3 pokoje z kuchnią — bloki. Oferty „23830" Prasa, Piotrkowska 96

ALEKSANDRÓW M-3 zamienię na podobne lub M-2 w Łodzi. Wiadomość: Aleksandrów, skrytka pocztowa 39 23829 g

SAMOTNA pracująca, pilnie poszukuje małego pokoju z osobnym wejściem. Tel. 789-39, godz. 16—20

M-4 własnościowe sprzedam. Wiadomość: od niedzieli Pojezierska 29 m. 54

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia — śródmieście, budownictwo międzywojenne, 100 m kw. na M-4 dwupokojowe lub M-3 bloki. Tel. 687-06 23774 g

ZAMIENIĘ M-4 własnościowe 3-pokojowe przy ul. Wojska Polskiego 96 na M-3 w dzielnicy Karolew. Tel. 238-82, w tygodniu godz. 9—13, 15—19 23950 g

KUPIĘ lub wynajmę M-2. Tel. 497-70 23952 g

M-3 rozkładowe 44 m kw. Gagarina 26, VII p. zamienię na M-4 trzypokojowe, osiedle Retkinia — parter. Oferty „23946" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODA, pracująca, poszukuje pokoju sublokatorskiego, może być u starszej samotnej kobiety, którą się zaopiekuje. Tel. 861-63 23874 g

MŁODE, bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju na okres 7 lat. Mogą być peryferie. Płatne miesięcznie. Oferty „24014" Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻEŃSTWO — członkowie spółdzielni, poszukuje samodzielnego pokoju. Najchętniej Retkinia. Oferty „23555" Prasa, Piotrkowska 96

STUDENT z Warszawy poszukuje pokoju lub mieszkania trzy razy w tygodniu. Oferty „23557" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo poszukuje M-2. Tel. 426-68 — po 17 23708 g

KOBIETA z dzieckiem poszukuje nie umeblowanego mieszkania. Tel. 53-42-84, od godz. 16 23662 g

SAMOTNA pracująca — członek spółdzielni, poszukuje pokoju. Oferty „25284" Prasa, Piotrkowska 96

ŁÓDŹ — lub okolice (kierunek warszawski), pilnie poszukuję mieszkania z wygodami. Tel. 32-90-89

M-2 — pokój z kuchnią, częściowo zagospodarowane — Retkinia — do wynajęcia wyłącznie obcokrajowcowi lub członkom spółdzielni mieszkaniowej. Płatne za rok z góry. Oferty z ceną „25183" Prasa, Piotrkowska 96

M-2 komfortowe sprzedam. Tel. 670-06, godz. 17—20 25213 g

POKÓJ dla studentki. Tel. 448-21 23510 g

Nauka Praca

SZWEDZKI — nauka, tłumaczenia. Posiadam podręczniki. Tel. 836-83, po 20. Surewicz 23400 g

STARSZA kulturalna osoba do dziecka u pracującego małżeństwa w Warszawie pilnie poszukiwana. Referencje konieczne. Oferty „23716" Prasa, Piotrkowska 96

POMOC domowa potrzebna. Piotrkowska 70 m. 26 23685 g

STUDENCKIE USŁUGI

Tłumaczenia obcojęzyczne szybko i fachowo
wykonuje i udziela informacji
AKADEMICKIE BIURO TECHNICZNE
ul. Rewolucji 1905 r. nr 20, tel. 383-51.

Zarząd Łódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy w Łodzi, ul. Piotrkowska 94 uprzejmie zawiadamia PT Klientów, że z dniem 1 listopada 1976 roku nastąpiło połączenie oddziałów naszej Sp-ni, tj.
Oddziału Usług Fryzjersko-Kosmetycznych w Łodzi z Oddziałem „Uroda i Zdrowie" w Łodzi.
NOWA NAZWA:
Łódzka Usługowa Spółdzielnia Pracy Oddział „URODA I ZDROWIE"
z siedzibą dyrekcji oddziału
w Łodzi, przy ul. Nawrot 15.
KONTO BANKOWE:
NBP III Oddział Miejski w Łodzi nr 47034 – 1603
TELEFONY:

Dyrektor Oddziału	– 633-78
Z-ca dyr. d.s. pracowniczych	– 628-76
Z-ca dyr. d.s. usług	– 628-76
Główny księgowy	– 686-84
Dział Samorządu i Spraw Pracown.	– 628-80
Dział Zaopatrzenia	– 629-20
Dział Usług	– 649-56

3819-k

OPIEKUNKA do 3-letniego chłopca potrzebna. Łąkowa 19/21, po 17 23705 g

PRZYJMĘ szwaczkę do szycia koszul męskich. Oferty „23912" Prasa, Piotrkowska 96

NIANIA potrzebna. Piotrkowska 106 m. 3 23892 g

POSIADAM „Overlock", przyjmę pracę. Oferty „23872" Prasa, Piotrkowska 96

KRAWIEC przyjmie ucznia lub uczennicę — zakład, Żeromskiego 37 23875 g

MŁODA, samotna rencistka przyjmie proste szycie lub inne prace. Oferty „23854" Prasa, Piotrkowska 96

POTRZEBNA samodzielna gosposia do prowadzenia gospodarstwa domowego dla trzech osób, w blokach. Tel. 668-23, po 16 23844 g

DO Warszawy do małżeństwa z dzieckiem potrzebna pomoc domowa na stałe. Referencje konieczne. Tel. 358-25 21906 g

OPIEKUNKA dochodząca do półtorarocznego dziecka — potrzebna. Warunki dobre. Tel. 847-56 22158 g

MATEMATYKA, fizyka, chemia, Majchrzak 863-99 24020 g

POTRZEBNA opiekunka do 1,5-rocznego dziecka. Warunki dobre. Limanowskiego 110 m. 14, po godz. 15 25457 g

POTRZEBNA opiekunka do chorej dziewczynki, 6 lat. Tel. 53-54-78, po 18 25522 g

Różne

DR Jadwiga Anforowicz skórne, weneryczne 15—19, Próchnika 8. 23733-g

GINEKOLOG Czerwoniec 14—18, Tuwima 20, tel. 355-30. 23605-g

SPECJALISTA ginekolog Cyperling 16—18, PKWN 4. Tel. 240-17. 23866-g

SZKLARNIE jedną lub dwie (ciepłe) wezmę w dzierżawę zaraz. Tel. 365-01, godz. 18—20 23621 g

SZAFY do przedpokoju wykonuje na miarę klienta prywatny zakład stolarski, Stoki, Sądecka 4, Nowiszewski 23511 g

BŁOTNIKI z tworzyw do „Dacii", „Skody", „Syreny" oraz montaż poleca zakład, Zgierz-Chełmy, ul. Łagiewnicka 57/59 23889 g

POGOTOWIE telewizyjne. Nowakowski. 415-04. 19613 g

FARBUJEMY kożuchy. Nowomiejska 10 (w podwórzu). 25156-g

INSTALOWANIE anten telewizyjnych, Wolniak, tel. 443-95. 22978-g

USZCZELNIANIE okien taśmą metalową, importowaną. Tel. 52-70-43, po 16, Urbaniak. 23124-g

ZABIORĘ osobę samochodem do Paryża. Informacje: tel. 212-99, godz. 9—16 25130 g

ZGINĄŁ 1 listopada seter irlandzki, w trakcie leczenia. Za odprowadzenie nagroda. Hortensji 29 25420 g

TRWAŁE uszczelnianie okien taśmą metalową. 226-46, Celiński 25478 g

SUPERELEGANCKIE stroje ślubne poleca firma „Roma", Łódź, Zachodnia 78 25436 g

ZAKŁAD ZADRZEWIEŃ I ZIELENI LOP
w Łodzi, ul. Piotrkowska 102a
ZLECI
W RAMACH PUSTYCH PRZELOTÓW PRZEWÓZ KRUSZYWA BUDOWLANEGO LUZEM
z Kopalni Węgla Kamiennego RYDUŁTOWY k. Rybnika do ŁODZI.
Bliższych informacji udziela:
Specjalista d.s. zaopatrzenia, tel. 330-59 lub 328-09 ŁÓDŹ.

8727-k

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 listopada 1976 r. zmarła nasza najukochańsza Żona, Matka i Babcia

Ś. + P.

HELENA MIEDZIŃSKA
z domu TARANEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 listopada 1976 r. o godz. 12.30 na cmentarzu św. Rocha na Radogoszczu. Pozostają w nieutulonym smutku

MĄŻ, DZIECI I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 4 listopada 1976 r. zmarła tragicznie najukochańsza Matka i Żona

Ś. + P.

LUCYNA SZCZUCKA

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza na Zarzewie nastąpi dnia 8 listopada br. o godz. 15, o czym w głębokim smutku zawiadamiają

MĄŻ I CÓRKA

W dniu 4 listopada 1976 r. zmarł nasz ukochany Ojciec, Mąż i Dziadek

Ś. + P.

MARIAN ESZRYCH

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 listopada br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Dnia 4 listopada 1976 r. zmarła najukochańsza Żona, Matka i Babcia

Ś. + P.

STANISŁAWA WINIARSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 listopada br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

MĄŻ, CÓRKI, SYN, ZIĘCIOWIE i WNUCZKI

W dniu 3 listopada 1976 r. zmarł, po długiej chorobie, w wieku lat 46

Ś. + P.

TADEUSZ WIĘCKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się 6 listopada br. (sobota) o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza Zarzew. Pogrążone w żałobie

MATKA, ŻONA z DZIEĆMI I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 4 listopada 1976 roku zmarł w wieku lat 77

Ś. + P.

JÓZEF KRZEWINA

Pogrzeb odbędzie się 8 listopada br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza Kurczaki, o czym powiadamiają pogrążone w głębokim żalu

CÓRKI i POZOSTAŁA RODZINA

ROZKOSZE ŁAMANIA GŁOWY (179)

(Redaguje HENRYK CISKI)

Kombinatka

Osiem odgadniętych wyrazów wpisać należy do figury w sposób oznaczony na rysunku. Litery z pól zewnętrznych — z obwódką, czytane kolejno, zgodnie z ruchem wskazówek zegara utworzą nazwisko znanego pisarza polskiego oraz tytuł jego dzieła.

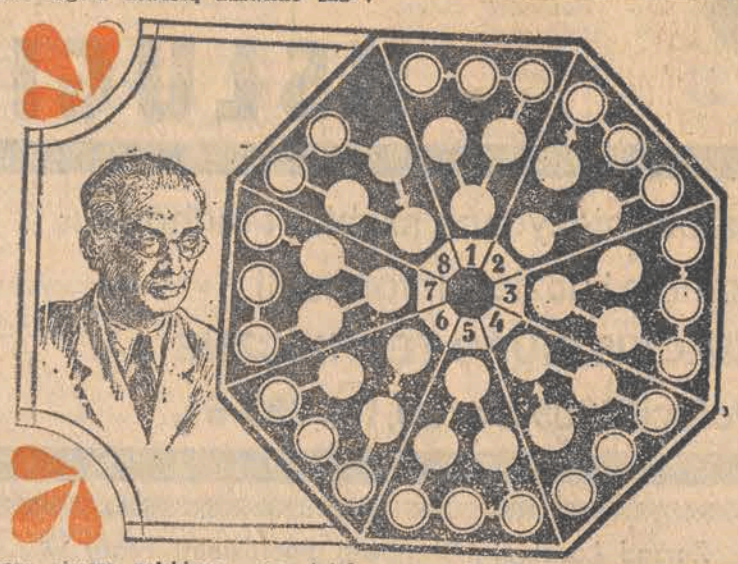

ZNACZENIE WYRAZÓW:

1. Postać z „Dziadów" A. Mickiewicza, 2. Na filmie była większa niż życie, 3. Najmniejsza niepodzielna cząstka znaczeniowa wyrazów, 4. Imię pisarza i historyka polskiego (ok. 1495—1575), autora m. in. „Kroniki wszystkiego świata", 5. Postać z opery K. Kurpińskiego „Zabobon, czyli Krakowiacy i Górale", 6. Arktyczne zbiorowisko roślinne, 7. Zaczyn, 8. Autor „Inwazji jaszczurów".

Rozwiązania (przynajmniej dwóch zadań) nadsyłać należy pod adresem „DP" w terminie 7-dniowym z dopiskiem na kopertach-kartach „Rozkosze łamania głowy nr 179".

Zadanie arytmetyczne

Poszczególne litery zastąpić należy odpowiednimi cyframi i wykonać wskazane działanie arytmetyczne. Pamiętać należy, iż jednakowym literom odpowiadają te same cyfry.

BAD + DGA = LEK
\+ − +
HAG − BHL = FKE
GLF + AFG = EKL

POZIOMO: 1. Ryba słodkowodna z rodziny karpiowatych, 5. Zranienie, 9. Rybi ster, 10. Drewniany instrument dęty, 11. Teść Jakuba, 13. Mączka z pnia sagownicy, 14. Paszcza wulkanu, 16. Mieszanie kart, 17. Zbiór dokumentów, 19. Lichy utwór literacki, 22. Wiertło, 23. Pod koniec tygodnia, 26. Paroksyzm, 28. Działacz ruchu ludowego (1884—1940), 29. Mechaniczny człowiek, 30. Jednostka wtórna masy, 31. Kurek, 32. Małpa z rodziny koczkodanów.

PIONOWO: 1. Kłuje w boku, 2. Pożywka drobnoustrojów, 3. Dawna, ozdobna suknia, 4. Znawca budowy ciała ludzkiego, 5. Dostojnik etiopski, 6. Lutowa solenizantka, 7. Odnoga Wisły, 8. Jeden z trzech muszkieterów, 12. Biograf rzymski (ok. 100—25 p.n.e.), 15. Krasomówca, 18. Ozdobna grządka, 19. Ruchoma część prądnicy, 20. Dwukołowy wóz Kirgizów, 21. Rodzaj łódki sportowej, 22. Żaglowiec handlowy z minionego stulecia, 24. Żółty u kościuszkowca, 25. Abisyńskie jezioro, 27. Działacz polskiego ruchu robotniczego 1864—1941.

KRZYŻÓWKA

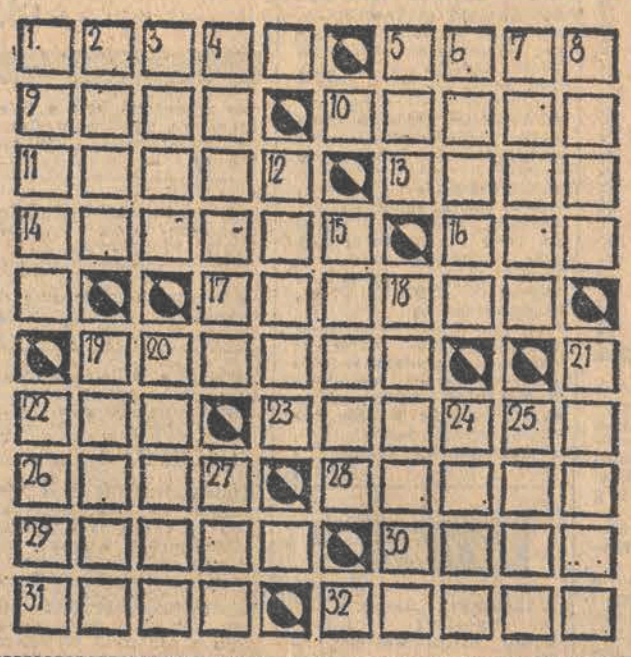

HISTORYJKA OBRAZKOWA

Wiedząc, że rysunek 6 stanowi zakończenie niniejszej historyjki, ułóżcie pozostałe obrazki w taki sposób, aby stanowiły one logiczną całość.

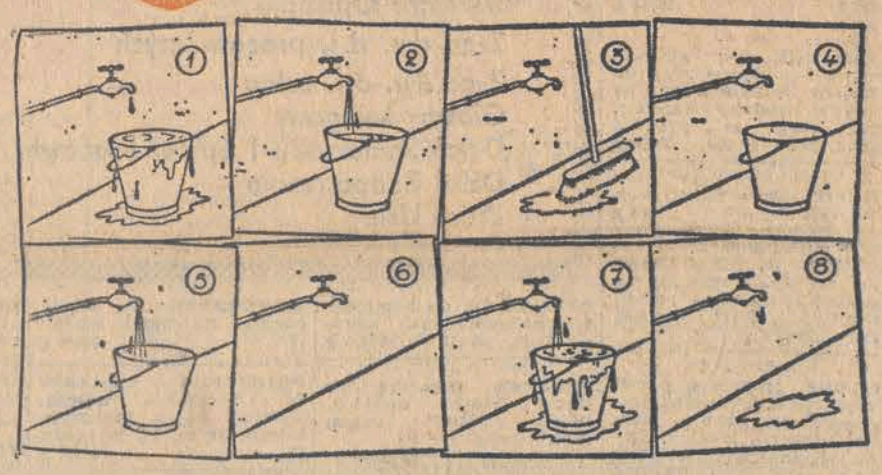

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy" Nr 175

ELIMINATKA OBRAZKOWA

„Dzień Wojska Polskiego" (karabin, działo, kusza, czołg, moździerz).

MAGICZNY KWADRAT SYLABOWY: poborowy, bohomazy, Romanowski, wyzyskiwacz.

CO DO CZEGO?

A—2, B—4, C—10.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: kapa, kamasz, umowa, Liman, Rega, struga, Oborin, Irak, rad, Wola, Alabama, unik, pik, tren, zakała, rozejm, Ural, Agata, obawa, pawana, atar.

PIONOWO: kurort, ameba, pogoda, awar, alt, Miarian, Amur, Sagan, znak, snobizm, Iwan, laka, luneta, aparat, skalar, droga, Iława, trap, Ezaf, Kuba, Jan.

NAGRODY książkowe wylosowali: Iwona Baranowska, Łódź, ul. Wschodnia 39, Bogdan Fryze, Zduńska Wola, ul. Dąbrowskiego 20, Stanisław Skorupa, 95-200 Pabianice, ul. 20 Stycznia 76 a, Małgorzata Marszałek, Działoszyn Osiedle 15/17, 97-630 Działoszyn, Krystyna Lachowicz, Łódź, Obr. Westerplatte 22.

Orlicz odkłada teczkę. — Przeszukaj akta procesów przeciwko zbrodniarzom wojennym z terenów Radomskiego, Kieleckiego i Krakowskiego. Może w nich znajdzie się jakiś punkt zaczepienia — zleca robótkę jednemu ze swoich oficerów.

Teraz łączy się z Zakładem Kryminalistyki. Rozmawia z ekspertem. Ekspertyza grafometryczna jest już gotowa. Z badań porównawczych przywiezionego przez Korcza listu do Królów, w którym Jasiek Kuziński zrzeka się gospodarki, z wypełnioną własnoręcznie przez Kuzińskiego ankietą wynika prawdopodobieństwo, że pisała je ta sama ręka.

— Pewność można by mieć, gdyby zdobyć więcej materiału porównawczego — stwierdza ekspert.

— Gdyby — mruczy pod nosem Orlicz. — Gdyby ciocia miała wąsy... — Ale w gruncie rzeczy jest i z tych wyników zadowolony. Jest jasne, że Jan Kuziński, egzystujący na papierach Jaśka Kuzińskiego, zrzekający się gospodarki na korzyść Królów, zacierał za sobą ślady. Ale jak zdołał ustalić, że właśnie Królowie przechowywali Jaśka do pacyfikacji? Jak ustalił, że zastrzelony chłopak miał po rodzicach gospodarkę w Krasnem? Czy to on rzeczywiście jest tym esesmanem z fotografii?

Telefonuje znów do eksperta fotometrii. — Co z tymi zdjęciami, które posłaliśmy wam do identyfikacji?

Tym razem jest niezadowolony z odpowiedzi. Wprawdzie ekspert informując go o treści przygotowywanej opinii stwierdził, że jest wykluczone, aby chłopak oznaczony krzyżykiem na fotografii pożyczonej przez Korcza u Króla był identyczny z mężczyzną figurującym na zdjęciu legitymacyjnym przesłanym jako materiał porównawczy, ale jednocześnie nie udzielił wiążącej odpowiedzi na pytanie dotyczące badań porównawczych zdjęcia dowodowego esesmana na zdjęciem porównawczym — legitymacyjnym z dowodu Jana Kuzińskiego. Nie można wykluczyć — stwierdził ekspert — że jest to ten sam człowiek, ale nie można też tego stwierdzić nie tylko z pewnością, ale nawet z dużym prawdopodobieństwem. — Za mało materiału porównawczego — powiedział. — Gdyby chociaż jeszcze zdjęcie sylwetki...

— Skąd je wziąć — medytuje Orlicz i nagle wpada na pomysł. — A może poszukać u tej jego warszawskiej znajomej, Ireny Ziembińskiej?

Ziembińska zgadza się chętnie na propozycję spotkania u niej w domu. Wciąż nie może dojść do siebie po nagłej śmierci Kuzińskiego. Sądzi, że rozmowa na te tematy przyniesie jej ulgę.

Irena Ziembińska sama zajmuje obszerne dwupokojowe mieszkanie.

— Liczyłam, że Janek przeniesie się do mnie na stałe — mówi wprowadzając gościa do jednego z pokojów. — On sam o tym wspominał. Za jakieś pół roku odchodzi na emeryturę dyrektor stołecznej Estrady. Dyrektor Jakobs wysoko cenił Janka, więc z nominacją na to stanowisko nie byłoby kłopotu.

— Od kiedy datowała się pani znajomość z Kuzińskim?

— Od czasu, gdy został dyrektorem wojewódzkiego przedsiębiorstwa imprez artystycznych. Nasze stosunki — początkowo służbowe — przekształciły się w bardzo osobiste. Trwało to ładnych parę lat.

— Czy nie ma pani przypadkiem jakichś okolicznościowych zdjęć z nim razem? Chciałbym wypożyczyć na parę dni.

Jest trochę zdziwiona tą prośbą. — Po co panu te zdjęcia?

— Są mi potrzebne do ustaleń związanych z wyjaśnianiem okoliczności jego nagłej śmierci — mówi zgodnie z prawdą.

— Janek nie lubił się fotografować. Chciałam mieć jego fotografię. Prosiłam. Odmówił. Wytłumaczył mi, że skoro mam oryginał, niepotrzebne mi zdjęcie. Ale że ten „oryginał" rzadko bywał w Warszawie, a kobiety, jak sam pan wie, są sentymentalne, więc zrobiłam mu kiedyś zdjęcie ukradkiem. Zaraz je panu dam — sięga do torebki. W portfeliku małe amatorskie zdjęcie. Kuziński stoi pod drzewem w jakimś lasku. Twarz trochę z profilu, oczy wpatrzone w jakiś niewidoczny punkt.

— Bardzo dziękuję. Za parę dni zwrócę — żegna się z gospodynią. — Jeszcze jedno pytanie — zatrzymuje się w progu — czy ma pani znajomą kierowniczkę apteki na Szpitalnej?

Jest znów zdziwiona. — Tak. Znamy się jeszcze z uniwersyteckich czasów. Co to ma za związek?

— Żadnej. Poznałem ją kiedyś przypadkiem i w rozmowie padło pani nazwisko. Sam nie wiem dlaczego właśnie teraz mi się to skojarzyło!

Zbiega ze schodów pogwizdując.

SOBOTA, 6 LISTOPADA

PROGRAM I

6.00 RTSS — matematyka. 6.30 TVTR — mechanizacja rolnictwa. 8.00 Dla szkół: nauka o człowieku. 10.00 Program dla najmłodszych. 10.10 Jesienne kwiaty — film fab. prod. jug. 13.45 TVTR — fizyka. 14.30 Uprawa roślin. 15.45 Redakcja Szkolna zapowiada. 16.00 Dla dzieci: z cyklu: Znacie? to posłuchajcie — Kapitan Ali i jego pies. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Sobota młodych. 17.50 Bądź z nim szczęśliwa — film fab. prod. radzieckiej. 19.00 Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Kaprys — film fab. prod. włoskiej. 22.30 Dziennik. 22.45 Siódma kula — film fab. prod. radz.

PROGRAM II

Dzień Telewizji Radzieckiej w Telewizji Polskiej

16.10 Zapowiedź dnia. 16.15 Od Moskwy do Władywostoku. 16.35 Spotkanie z Syberią. 17.00 Naczelnik budowy. 17.35 Podróż do Kazachstanu i Białorusi. 18.05 Niedaleko Moskwy. 19.25 Na scenie Teatru Wielkiego — fragm. baletu „Giselle". 18.40 Studio PI (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.45 Recital piosenkarski Sofii Rotaru. 21.35 Parada sportowa. 22.00 Program baletowy. 22.15 Filmowe spotkania. 22.25 Z wojennych dróg — cz. 3 (ostatnia) filmu fab. „O wschodzie słońca".

NIEDZIELA, 7 LISTOPADA

PROGRAM I

6.15 TVTR — fizyka. 6.45 TVTR — uprawa roślin. 7.15 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 7.40 Studio-Sport. 7.50 Transmisja defilady wojskowej z Moskwy. 9.00 Teleranek. 10.20 Antena. 11.05 Wielkie bitwy historii — Zdobycie Meksyku — film dok. prod. francuskiej. 12.00 Dziennik. 12.25 Tylko w niedziele — Blok programowy Naczelnej Redakcji Publicystyki. 12.30 Jesienne śpiewanie. 12.50 Wesele krakowskie — rep. 13.20 J. Rzeszewski przypomina. 13.40 Na kogo popadnie? 14.30 Piotruś i wilk — widowisko lalkowe. 15.10 Za i przed progiem — program filmowy. 15.25 Losowanie Totolotka. 15.40 Profesor Weiss radzi. 16.10 Dziewczęta z Mrozow — rep. 16.45 Mistrz Sempoliński i jego uczniowie. 17.20 Latarnia magiczna — program rozr. „Róże Montreux". 18.15 Retroinspekcja — program rozr. z J. Kociniakiem. 19.00 Wieczorynka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Bajka dla dorosłych. 20.50 Wojna i pokój — film ser. prod. ang. 21.40 J. Rzeszewski przypomina. 22.00 Parada blagierów — program rozr.

PROGRAM II

9.40 Spotkanie w Telekinie w rocznicę rewolucji. 9.50 Październik — poemat rewolucyjny, klasyczne dzieło Sergiusza Eisensteina. 11.30 Lenin w Smolnym — film dok. 11.55 My z Kronsztadtu — rep. filmowy. 13.30 Czterdziesty pierwszy — film fab. 15.00 Kąt padania — film fab. 17.00 Kremlowskie kuranty — film fab. 18.20 Z księgi Polaków — film dok. 19.00 Wieczorynka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Socjalistyczna rewolucja — film dok. 21.00 Malarstwo Issaka Brodzkiego. 21.10 Śpiewa Zespół Aleksandrowa. 21.35 Trzeba przejść przez ogień — film fab.

PONIEDZIAŁEK, 8 LISTOPADA

PROGRAM I

12.45 RTSS — język polski. 13.25 RTSS — historia. 15.50 NURT — pedagogika. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Zwierzyniec. 17.50 Siedemnaście mgnień wiosny — odc. 3 filmu ser. prod. TV ZSRR. 19.00 Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Teatr Telewizji: Aleksander Suchowo-Kobylin — Małżeństwo Kreczyńskiego. 22.20 Film. 22.45 Dziennik.

PROGRAM II

15.55 Język niemiecki. 16.20 Rzeźba szwedzka — program publ. kult. 16.55 Morze wokół nas — Ryby naszego morza. 17.25 Pomniki i ludzie — z cyklu: Braterstwo broni — film TVP i APN. 17.55 Tajemniczy świat przyrody. 18.40 Studio PI (Ł). 19.00 Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Co nowego, pane Egerblath — program muzyczny. 21.50 24 godziny. 22.00 Film animowany „Samoobsługa". 22.15 Ten, który nie umiał żyć — film fab. prod. szwedzkiej. 23.30 NURT — matematyka.

WTOREK, 9 LISTOPADA

PROGRAM I

6.00 RTSS — język polski oraz historia. 8.00 Dla szkół: język polski kl. I lic. 10.00 Program dla najmłodszych. 10.10 Wojna i pokój — film ser. prod. angielskiej. 13.45 TVTR — język polski. 14.30 Chemia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Przypominamy, radzimy. 17.05 Studio TV Młodych. 18.00 Z wizytą w Moskwie. 19.00 Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Kino Interesujących Filmów — Niebieski ptak — film fab. prod. włoskiej. 22.15 Camerata — program muz. 22.55 Dziennik.

PROGRAM II

15.10 Język angielski. 15.45 Teatr Telewizji: Aleksander Suchowo-Kobylin — Małżeństwo Kreczyńskiego. 17.40 Dziwne losy Jane Eyre — odc. 3 filmu seryjnego prod. TV CSRS. 18.40 Studio PI (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Wtorek melomana — Pamięci Dymitra Szostakowicza. 21.50 24 godziny. 22.00 Teatr Małych Form — Zaklęcia. 22.20 Klub filmowy — Wychowanie pod Verdun — film fab. prod. TV NRD. 0.00 Język niemiecki.

ŚRODA, 10 LISTOPADA

PROGRAM I

6.00—6.30 TVTR — język polski oraz chemia. 9.00 Dla szkół — fizyka kl. 6. 9.30 Niebieski ptak — film fab. prod. włoskiej. 12.00 Dla szkół — chemia. 12.45 RTSS — chemia. 13.25 TVTR — uprawa roślin. 15.50 NURT — matematyka. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Dla dzieci. 17.30 Losowanie Małego Lotka. 17.45 Interstudio. 18.15 Jak nie powstała pierwsza polska komedia filmowa. 19.00 Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Filmoteka arcydzieł — Dziewięć dni jednego roku — film fab. prod. radzieckiej. 22.35 Na wielkim ekranie. 22.50 Dziennik.

PROGRAM II

15.40 Język francuski. 16.10 Dla młodych widzów. 16.40 Decyzje piętnastolatków. 17.15 Poeta i rycerz — film fab. prod. węgierskiej. 18.40 Studio PI (Ł). 19.00 Dobranoc dla dzieci i program dla młodzieży. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Muzyczne obserwatorium. 21.35 24 godziny. 21.45 Sylwetki X Muzy — Bohdan Ejsmond. 22.10 Ludzie nauki — prof. Tadeusz Porębski. 22.40 Marynarski dom — program publ. 23.00 Język angielski. 23.30 NURT — psychologia.

CZWARTEK, 11 LISTOPADA

PROGRAM I

6.00 RTSS — chemia. 6.30 — Uprawa roślin. 10.00 Dla szkół: historia kl. VI. 10.30 Decyzje piętnastolatków. 13.45 TVTR — matematyka. 14.30 — hodowla zwierząt. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Przypominamy, radzimy. 17.05 Ekran z Bratkiem. 18.10 Patrol. 18.35 Wędrujcie w rytm moich piosenek — śpiewa Nicoletta. 19.00 Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Pani w samochodzie w okularach i ze strzelbą — film fab. prod. francuskiej. 22.25 Pegaz. 23.10 Dziennik

PROGRAM II

15.35 Język rosyjski — W odpowiedzi na wasze listy. 15.10 Ballady — śpiewa Andrzej Sikorowski. 16.25 Polska w oczach świata — film dok. TV Kanadyjskiej. 17.10 Lhotse — odc. 3 filmu dok. 17.50 Bursztynowa komnata — reportaż Stefana Truszczyńskiego. 18.25 Śpiewa Ałła Pugaczowa. 18.40 Magazyn kulturalny (Ł). 19.00 Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Nie do wiary — program Wandy Konarzewskiej. 21.05 Wywiad Karela Gotta dla Studia 2. 21.25 Przeboje i debiuty studia. 21.50 24 godziny. 22.00 Właśnie leci kabarecik — reż. Olga Lipińska. 22.30 Nocne rytmy Studia 2. 22.50 Język francuski.

PIĄTEK, 12 LISTOPADA

PROGRAM I

6.00 TVTR — matematyka. 6.30 Hodowla zwierząt. 9.00 Program dla najmłodszych. 9.15 Pani w samochodzie w okularach i ze strzelbą — film fab. prod. franc. 12.45 RTSS — matematyka. 13.25 Biologia 15.50 NURT — pedagogika. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17.00 Pora na Telesfora. 17.30 Dla młodych widzów: 18.00 Telewizyjny Informator Wydawniczy 18.20 Eureka. 19.00 Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.40 Pryzmat — film fab. prod. TP. 22.10 Dziennik. 22.25 Z cyklu: Miłość niejedno ma imię — film fab. prod. ang. pt. Jedno krótkie lato.

PROGRAM II

15.15 Pegaz. 16.05 3 × R (Rosiewicz) — odc. 1. 16.25 I ty możesz został artystą. 17.05 3 × R (Rosiewicz) — odc. 2. 17.25 Przygoda ze sceną. 18.25 3 × R (Rosiewicz) — odc. 3. 18.40 Studio PI (Ł). 19.00 Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.45 Ludwik Sempoliński i jego uczniowie. 21.10 Nie tylko piosenka — Gwiazdy nad tajgą. 21.50 24 godziny. 22.00 Ta epopeja nie została napisana — frontowe zapiski chor. Załuskiego. 22.50 Dyskotekowa moda. 23.10 Język rosyjski. 23.40 NURT — pedagogika.

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch". Redaguje Kolegium. Redakcja kod 90 103 Łódź Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DP" Łódź, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama" 307-26, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 869-58, 868-78. Cena prenumeraty: rocznie 234 zł, półrocznie 117 zł, kwartalnie 58,50 zł. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I kwartał, I półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu" Łódź Piotrkowska 95

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, ul. Armii Czerwonej 38. Papier druk. mat. 50 g. R-16